Ks. Lemieszek przeniesiony do mniejszej parafii. Mamy nowych proboszczów i wikariuszy

ks. Adam Lemieszek

3

Osiem prokuratorskich zarzutów dla radnego

Marcin P.

7

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota opolska

opolelubelskie.24wspolnota.pl

7 - 13 lipca 2020 r. ▪ nr 27 (278) ▪ Cena 2,99 zł (w tym VAT 5%)

▪ CHODEL ▪ JÓZEFÓW NAD WISŁĄ ▪ KARCZMISKA ▪ ŁAZISKA ▪ WILKÓW

Opole Lubelskie: 390 filmów z pornografią dziecięcą u ks. Tomasza F.

Prokuratura skierowała do sądu akt oskarżenia. Duchownemu grozi do 12 lat więzienia.

R1

Trzebiesza: 65-latek odnaleziony na polach

s. 12

Wilków: Groźny wypadek na meczu

s. 12

Chodel: Statut gminy niezgodny z prawem

s. 15

Premier przywiózł miliony, wyjechał ze starym wozem strażackim

Tuż przed drugą turą wyborów prezydenckich Mateusz Morawiecki przyjechał do nas z pieniędzmi i szukał poparcia. Na co gminy wydadzą tzw. „Dudowe"?

Taki wóz sprezentowali premierowi ochotnicy z powiatu opolskiego

Przeczytaj komentarze na: opolelubelskie.24wspolnota.pl

5

Ostatnia droga ks. Wojciecha Szlachetki

Zmarły duchowny pochodził z parafii Kraczewice, ostatnio był proboszczem w Abramowie

s. 6

Słotwiny: Pijana w sztok rowerzystka stuknęła w beczkowóz

Kobieta wydmuchała policjantom 3,4 promila alkoholu.

s. 14

fot. OSP KSRG Karczmiska

Ile osób zagłosowało na Dudę, Trzaskowskiego, Biedronia i innych w Twojej miejscowości

s. 14-15

NAKŁAD 3185 egz.
ISSN 2392 - 1803

R E K L A M A

Centrum Medyczne Strażacka
ul. Strażacka 2, Opole Lubelskie ✆ 81 475 51 51, 575 982 986

Medycyna estetyczna
lek. med. Jarosław Zugaj

R E K L A M A

AgroNero SKŁADY OPAŁU
• węgiel • ekogroszek • pellet • drewno opałowe
kantówka • deski • drewno konstrukcyjne
piece na ekogroszek i pellet • drewniane meble ogrodowe
Wilków, Kazimierz Dolny, Bochotnica, Karczmiska, Rogów, Zagłoba, Głusko, Braciejowice, Żmijowiska, Łaziska, Opole Lubelskie
Obsługuje Skład Opału Wilków 69
tel.: 790-770-311, 728-915-329
www.agronero.pl

Specjalistyczny gabinet kardiologiczny
Dr n. med. Bożena Trojanowska
BADANIE ECHO SERCA
– APARAT NAJNOWSZEJ GENERACJI
Poniatowa, ul. Kraczewicka 118
poniedziałek, środa godz. 15–17.30
Opole Lubelskie, ul. Puławska 2
sobota godz. 10–12
Tel. 81 820 32 70

KUBUŚ
Kasacja Pojazdów
Płacimy za kompletne auto
24-100 Puławy ul. Dęblińska 39
Laweta gratis
tel.: 512 843 897, 507 156 808

eprasa.pl cd84c32835

wspólnota

Adres redakcji:
ul. Nowy Rynek 2
(biurowiec Capital Office)
24-300 Opole Lubelskie
opole@24wspolnota.pl
tel. 517 070 790
Redaktor prowadzący
Agnieszka Ciekot
ciekot@24wspolnota.pl
tel. 517 070 790
Dziennikarze
Dominik Smagała (sport)
smagala@24wspolnota.pl
tel. 780 029 990
Reklama
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl
Renata Szymańska
tel. 517 070 830
szymanska24wspolnota@gmail.com
Skład
Krzysztof Pałys
Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski
Druk
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

NEKROLOGI

OPOLE LUBELSKIE

Julianna Kulig, 88 l.
Polanówka, zm. 26 czerwca

Waldemar Olszówka, 72 l.
Opole Lubelskie, zm. 27 czerwca

Piotr Górka, 36 l.
Opole Lubelskie, zm. 27 czerwca

Kazimierz Sanecki, 77 l.
Zastów Polanowski, zm. 28 czerwca

Wojciech Szlachetka, 57 l.
Poniatowa, zm. 30 czerwca

Anastazja Pałka, 93 l.
Chodlik, zm. 2 lipca

Zakład pogrzebowy Onyx
Opole Lubelskie, ul. Długa 102,
tel. 81 827 21 20, 502 210 880

PONIATOWA

Wiktor Jastrzębski, 92 l.
Chodel, zm. 27 czerwca

Krystyna Kobiałka, 81 l.
Poniatowa, zm. 28 czerwca

Joanna Wyroślak, 28 l.
Chodel, zm. 28 czerwca

Edward Radkowiak, 72 l.
Poniatowa, zm. 29 czerwca

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Poniatowej – Usługi Pogrzebowe, ul. Młodzieżowa 4, tel. 502 625 687

Mieszkańcy Chodla pokazali wielkie serca

Na kiermaszu pojawiło się jedenaście stoisk. Kupić można było praktycznie wszystko, czego dusza zapragnie

Adam Spudowski
z Zastawek

Na kiermaszu obecna była również nasza grupa motocyklowa „Dziadygi". Do Chodla przyjechało około 30-40 motocyklistów. Najstarszy motocykl to BMW R-35 z 1955 r. Pojawiły się również ścigacze i motocykle zabytkowe. Nie trzeba było nas zachęcać do udziału. Włączyliśmy się, bo taka była potrzeba. Olbrzymia tragedia dotknęła tę rodzinę.

Krystyna Sadowska
z Poniatowej

Na kiermaszu reprezentowałam kolegów Marka Romanowskiego, którzy postanowili wesprzeć jego rodzinę. Przywiozłam rzeźby, płaskorzeźby, rękodzieło wykonane przez Stowarzyszenie Swat, a także kosmetyki i swoje prace. W pierwszej kolejności widziałam, że ludzie kierowali się chęcią pomocy, a kupowali to, by co im się w domu przydało.

28.140 zł i 10 euro – tyle udało się zebrać organizatorom niedzielnego kiermaszu charytatywnego w Chodlu. Pieniądze trafiły już do rodziny Romanowskich, która straciła dom na skutek wybuchu gazu.

- Szczerze mówiąc, nie miałem pojęcia, ile uzbieramy, ponieważ ciągle ktoś coś donosił. A to książki, obrazy. Także społeczność chodelska stanęła na wysokości zadania. Jednak są dobrzy ludzie – przyznaje Jacek Rumiński, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Chodlu, organizator imprezy.

Odzew był bardzo duży. Na apel odpowiedziało wielu artystów i kół gospodyń wiejskich, którzy na kiermaszu sprzedawali swoje prace i kulinarne specjały. A to, co zarobili, rzucali do puszek, które przekazane zostały rodzinie Romanowskich. Imprezę wsparli również motocykliści i służba więzienna.

A było naprawdę w czym wybierać. Obrazy, rzeźby, ciasta, zabawki, maliny, czereśnie, pajdy chleba ze smalcem i ogórkiem czy gofry schodziły jak na pniu. Chętnych nie brakowało też na przejażdżki motocyklami.

Większość rzeczy udało się sprzedać.

- Pozostałe będziemy konsekwentnie do końca sprzedawać – zapowiada dyr. GOK.

AC

Pani
Katarzynie Pydzie
i Całej Rodzinie

płynące z głębi serca wyrazy współczucia
z powodu śmierci

TATY

Ś.† P.

Edwarda Radkowiaka

składają

Właściciele, Zarząd, Pracownicy
Pawtrans Holding sp. z o.o.

Kino Czyn zaprasza

Data	Film	Godzina	Wersja	Cena biletu
10 - 12 czerwca	CHŁOPIEC Z BURZY	17.00	2 D	Normalny - 16 zł; ulgowy - 14 zł
10 - 12 czerwca	NIEPLANOWANE	19.15	2 D	Normalny - 16 zł; ulgowy - 14 zł

JECHALI WĘŻYKIEM

Data	Miejscowość	Sprawca	Pojazd	Promile
26 czerwca	Niezabitów	49-letni mieszkaniec gm. Poniatowa	Renault	ponad 2,7 promila
28 czerwca	Siewalka	mieszkaniec gm. Chodel	skuter	2,4 promila
29 czerwca	Braciejowice	47-letni mieszkaniec gm. Łaziska	Peugeot	2,1 promila
30 czerwca	Chodel	79-letnia mieszkanka gm. Chodel	rower	ponad 1,5 promila
30 czerwca	Łaziska	mieszkaniec gm. Opole Lubelskie	rower	2 promile
1 lipca	Słotwiny	49-letnia mieszkanka gm. Karczmiska	rower	3,40 promila

R E K L A M A

INFORMATOR

ALARMOWE

Straż Pożarna
998 / 81 827 20 08

Policja 997 / 81 828 82 10

POGOTOWIA

Ratunkowe 999 / 81 827 20 99

Cieplne 993

Energetyczne
991 / 81 827 23 52

Gazowe tel.: 992

INSTYTUCJE I URZĘDY

UM Opole Lub.
tel.: 81 827 72 01
UM Poniatowa
tel.: 81 820 48 36

Starostwo tel.: 81 827 22 60

Skarbowy tel.: 81 827 25 89

PUP tel.: 81 827 22 44
Rzecznik Konsumentów
tel.: 81 827 61 22

USŁUGI

AUTORYZOWANY INSTALATOR, SERWIS ANTEN L-SAT I C+
tel.: 602 894 594

KOMINIARZ
Kazimierz Januszek
695 733 099

KRAWCOWA
Szpulka 697 069 516

SZAMBO – WYWÓZ
Eko-Nova 605 288 913

ŚLUSARZ
Dorabianie kluczy 792 512 347

UBEZPIECZENIA

Beata Błaszczyk 536 951 419
M i R Poniatowa 782 204 721
M i R Opole 721 995 986
M i R Józefów 603 589 987

NAPRAWY

AGD
AGD Serwis 81 827 38 18
NAPRAWA AGD RAFAŁ BANASZEK tel.: 791 673 265

PIECYKI GAZOWE
PIECYKI GAZOWE JUNKERS, NECKAR 724 733 934.

BUDOWLANO -REMONTOWE

ELEKTRYK
Janusz Czapla 509 028 517
Michał Wychodzki 503 624 944

HYDRAULIK
Poniatowa i okolice
609 412 878

GASTRONOMIA

Hotel Słowik 81 820 41 61
Restauracja Pod Kogutem
81 820 41 50
Restauracja Dworzec
600 350 194

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

BRAK PLANOWANYCH PRZERW W DOSTAWIE PRĄDU

eprasa.pl cd84c32835

Roszady personalne objęły pięć parafii w powiecie opolskim

Sześciu księży odchodzi, pięciu przychodzi

W trzech parafiach pojawili się nowi proboszczowie, w kolejnych dwóch wikariusze.

Decyzją metropolity lubelskiego w tym roku miejsce pracy zmieniło 40 wikariuszy, posługę kapłańską rozpoczęło 10 nowych, a w 11 parafiach nastąpiła zmiana proboszczów.

ks. Adam Lemieszek,
proboszcz parafii w Piotrawinie, kapelan opolskich strażaków

Nie zawiodłem zaufania, bo prosiłem wiernych o duże pieniądze, prawie milion złotych na remont tego kościoła. Na wsi trudno jest znaleźć takie pieniądze, a jednak udało się

ks. Mariusz Wiracki,
wikariusz parafii w Chodlu

Bardzo jest mi żal odchodzić z Chodla, ale taki jest nasz kapłański los. Bardzo polubiłem tutejszych parafian. Poznałem tu wielu sympatycznych ludzi. Będę Was odwiedzał

ks. Marcin Pawelczak,
wikariusz parafii w Opolu Lubelskim, kapelan więziennictwa

Praca z więźniami na początku była bardzo trudna, bo więźniowie to są osoby nieufne. Trzeba było zdobyć jakiś szacunek i zaufanie, no i po malutku, po malutku jakoś to wszystko się kręciło

W Piotrawinie, Pusznie i Wolicy nowi proboszczowie

Do zmiany proboszcza doszło w trzech parafiach.

Parafię św. Tomasza Apostoła i św. Stanisława BM w Piotrawinie po 11 latach opuszcza ks. Adam Lemieszek. To za jego czasów najstarsza świątynia w powiecie i całej archidiecezji lubelskiej została wyremontowana.

- Nie zawiodłem zaufania, bo prosiłem wiernych o duże pieniądze, prawie milion złotych na remont tego kościoła. Na wsi trudno jest znaleźć takie pieniądze, a jednak udało się. Zadowolony jestem również z pracy duszpasterskiej wśród chorych i strażaków - przyznaje w rozmowie ze Wspólnotą ks. Lemieszek, były już proboszcz parafii w Piotrawinie.

Od 1 lipca objął stery parafii w Klementowicach w gminie Kurów. To mniejsza parafii niż dotychczasowa. Będzie urzędował tam sam.

Ks. Adam Lemieszek pełnił u nas też funkcję kapelana strażaków. Póki co nie wiadomo, kto zastąpi go na tym stanowisku. Decyzja jeszcze nie zapadła. Kiedy należy jej się spodziewać?

- To przede wszystkim zależy od strażaków, czy i kiedy taką potrzebę do nas zgłoszą - odpowiada ks. dr Adam Jaszcz, rzecznik Kurii Metropolitarnej w Lublinie.

Nowym proboszczem parafii w Piotrawinie został ks. Piotr Chibowski, dotychczasowy proboszcz parafii Św. Stanisława Kostki w Wolicy (gm. Karczmiska). Z kolei tam arcybiskup skierował na proboszcza ks. Przemysława Kuśmierza. Dotychczas posługę pełnił jako wikariusz w parafii św. Jadwigi Królowej w Lublinie.

Wymiana proboszcza nastąpiła również w parafii św. Maksymiliana Kolbego w Pusznie. Księdza kan. Edwarda Kusia zastąpił ks. kan. Jan Karaś z parafii św. Bartłomieja Apostoła w Niedrzwicy Kościelnej. Z kolei ks. Kuś przeszedł do Niedrzwicy Kościelnej. Też na proboszcza.

W Opolu i Chodlu zmiana wikariuszy

Zmiany wikariuszy nastąpiły w dwóch parafiach. Po kilku latach „zastoju" przyszedł czas na zmiany personalne w parafii Trójcy Świętej i Narodzenia NMP w Chodlu. Z tą parafią pożegnał już się ks. Mariusz Wiracki, który przez ostatnie sześć lat był wikariuszem, a na przełomie mijającego roku pełnił nawet obowiązki proboszcza.

- Bardzo jest mi żal odchodzić z Chodla, ale taki jest nasz kapłański los. Bardzo polubiłem tutejszych parafian. Poznałem tu wielu sympatycznych ludzi. Będę was odwiedzał – mówi ks. Mariusz.

Od 1 lipca ks. Wiracki będzie wikariuszem w parafii Józefa Robotnika w Kraśniku, choć początkowo pojawiła się informacja, że idzie do Sernik. Na jego miejsce mianowany został ks. Adam Janczara.

Parafię w Opolu Lubelskim opuścili księża Przemysław Lemieszek i Marcin Pawelczak. Ten pierwszy przeniesiony został do parafii św. Mikołaja w Lublinie i skierowany na studia specjalistyczne w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

Ks. Marcin Pawelczak z naszym powiatem rozstaje się po 17 latach posługi kapłańskiej, sześć lat był wikariuszem w Zagłobie, a ostatnie 11 lat spędził w Opolu Lubelskim.

- Wiadomo, zmiany są potrzebne, bo wszędzie ludzie czekają na ewangelizację. Ale tak z mojego punktu widzenia, człowiek wrósł tu. Najmilej będę wspominał życzliwych ludzi, atmosferę na parafii, proboszcza, bo jest naprawdę świetnym człowiekiem. Traktował nas jak ojciec, brat, kolega – mówi ks. Marcin Pawełczak, który już wyprowadził się z Opola, a pracę w nowej parafii rozpocznie po urlopie.

Ks. Marcin przez 11 lat był również kapelanem Zakładu Karnego w Opolu Lubelskim. Jako pierwszy przecierał z ewangelią szlaki za więziennymi murami.

- Praca z więźniami na początku była bardzo trudna, bo więźniowie to są osoby nieufne. Trzeba było zdobyć jakiś szacunek i zaufanie, no i po malutku, po malutku jakoś to wszystko się kręciło. Ale pierwsze trzy lata były straszne – przyznaje.

Na stanowisku kapelana zastąpi go Maciej Molicki, zwolniony z wikariusza parafii NMP Matki Kościoła w Świdniku. Ale, jak zaznacza rzecznik Kurii, ks. Molicki nie będzie pełnił w Opolu funkcji wikariusza.

Agnieszka Ciekot

KRONIKA STRAŻACKA

26 czerwca
- Wilków: Kontrola wałów.
- Poniatowa: Sprawdzenie namiotu przy sanatorium.
- Basonia: Kontrola i uzupełnienie dziur na wałach.

27 czerwca
- Opole Lubelskie: Pomoc pogotowiu.
- Poniatowa: Pomiar stężenia gazu w budynku mieszkalnym.

28 czerwca
- Wilków: Zabezpieczenie lądowiska LPR.
- Opole: Pomoc pogotowiu.

29 czerwca
- Poniatowa: Pomoc pogotowiu.
- Kluczkowice: Zerwana linia energetyczna. Zabezpieczenie miejsca.
- Kowala: Drzewo przewrócone na samochód.
- Opole: Pęknięte drzewo nad domem.
- Wola Rudzka, Niezabitów: Powalone drzew na jezdnię.
- Chruślanki Mazanowskie: Zerwana część dachu na budynku mieszkalnym.

30 czerwca
- Opole: Drzewo pochylone nad domem.
- Dobre: Gałąź na drodze.
- Opole: Kobieta porażona prądem.
- Poniatowa: Drzewo na jezdni.

1 lipca
- Kraczewice Rządowe: Drzewo pochylone nad domem.
- Przytyki: Sprzątanie po kolizji.
- Ratoszyn: Kot w studni.
- Darowne: Poszukiwanie zaginionego.
- Słotwiny: Kolizja drogowa.
- Poniatowa: Wypalanie śmieci.

2 lipca
- Łaziska: Dachowanie samochodu.
- Ratoszyn: Kot w studni.
- Elżbieta: Gaz ulatniający się ze skrzynki gazowej.
- Majdan Trzebieski: Pompowanie wody z piwnicy.

(ja)

Z marketu znowu zniknęły mocne trunki

Skradziony alkohol warty był 500 zł. Policja szuka złodzieja, który okradł „Biedronkę" przy ul. Lubelskiej w Opolu Lubelskim.

Kradzież miała miejsce 9 czerwca, około godziny 19. Mody mężczyzna wykorzystał nieuwagę pracowników marketu i zabrał ze sklepowej półki markowy alkohol. Kamera monitoringu uchwyciła, jak wkładał łup do sportowej torby. I nie płacąc, wyszedł ze sklepu, jak gdyby nigdy nic się nie stało.

Policja poszukuje złodzieja i podaje jego rysopis. Jest to wysoki, łysiejący mężczyzna średniej sylwetki. W dniu kradzieży ubrany był w czarną bluzkę z krótkim rękawem oraz czarne spodnie. Zdjęcie mężczyzny publikowane jest na stronie internetowej policji.

(ja)

Audi wjechało w lawetę

Mieszkanka gminy Opole Lubelskie z opresji wyszła bez szwanku, ale całe zdarzenie odczuła po kieszeni. Za to, że zagapiła się i wjechała swoim audi w tył lawety, została ukarana mandatem. Do tego zdarzenia doprowadziła w minioną środę w Przytykach. Z policyjnych ustaleń wynika, że sprawczyni nie zachowała należytej ostrożności.

(ja)

R E K L A M A

eprasa.pl cd84c32835

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim

Stanowisko	Miejsce pracy/pracodawca	Płaca (brutto)
Rwacz/rwaczka	Osiny	od 17 zł/h
Dozorca/pracownik ochrony	Opole Lubelskie/Arma	od 2 600 zł
Fryzjer	Opole Lubelskie	od 2 600 zł
Frezer	Poniatowa/Wentworth Tech Sp.z o.o.	od 2 600 - 4 000 zł
Sprzedawca	Wola Rudzka/Gospodarstwo Rybackie Opole Lubelskie PUSTELNIA Sp. z o.o.	od 2 600 zł
Pracownik magazynu - obsługa pił taśmowych	Poniatowa/ Wentworth Tech Sp.z o.o.	3 000 - 3 500 zł
Kierowca kat B.	Poniatowa/Piekarnia Sp.Jawna J. i G. Szlachetka	od 2 600 zł
Robotnik gospodarczy	Skoków	od 2 600 zł

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach

Stanowisko	Miejsce pracy/pracodawca	Płaca (brutto)
Operator ładowarki teleskopowej	Zarzecze/Ecomarx Marcin Kęska	2 600 - 4 000 zł
Kierowca kat. C operator HDS	Puławy/Trans Krusz	od 3 000 zł
Pokojowa	Kazimierz Dolny	od 2 600
Kucharz	Nałęczów	od 17 zł/h
Kierowca kat. C	Dobrosławów/Zakłady Mięsne	od 3000 zł
Pracownik budowlany	Łuszczów Kolonia/Elektropaks	od 3 500 zł
Brukarz	Puławy/Usługi Ogólnobudowlane Piag Bud Piotr Włodarczyk	od 2 600 zł
Pracownik przy dociepleniach	Puławy/Jar-Bud Jarosław Mróz	od 2 600 zł
Sprzedawca	Puławy/ Społem PSS Pomoc	od 2 600 zł
Fryzjer męski	Puławy/Zakład Fryzjer Męski, Norwida 1/7	od 1 300 zł
Pracownik docieplen budynków	Parafianka/ Firma Remontowo-Budowlana Solid-Bud	od 2 600 zł
Pracownik wykończenia wnętrz	Warszawa/YZZY Grzegorz Banaszek-Choroś	od 17 zł/h
Portierka-sprzątaczka	Dobrosławów/Zakłady Mięsne	od 2 700 zł
Kierowca operator pompy do betonu	Puławy/Wir Bud	od 2 600 zł

R E K L A M A

PRZYCHODNIA

CENTRUM MEDYCZNE STRAŻACKA

CZYNNE **8.00 – 18.00**
REJESTRACJA **81 475 51 51, 575 982 986**
LABORATORIUM
PONIEDZIAŁEK -SOBOTA 8.00 -10.00
ECHO SERCA
BADANIE USG

- **Neurolog** lek. med. Ewa Butrym poniedziałek od 15.00
- **Neurolog** lek. med. Aneta Ożóg piątek od godz. 15.00
- **Poradnia Medycyny sportu** - lek. med. Jarosław Zugaj umawiamy telefonicznie
- **Chirurg** Jarosław Zugaj wtorek. czwartek od 16.00
- **Chirurgia** naczyń lek. med. Michał Małysza czwartek od 15.30
- **Chirurg** lek. med. Wieńczysław Kosik poniedziałek od 10.00, środa od 16.00
- **Dietetyk** mgr Marta Baltaziak środa od 15.00
- **Ortopeda** lek. med. Piotr Banaszek piątek od 17.00
- **Ortopeda** lek. med. Roman Gawęda- środa od 8.00
- **Ortopeda** lek. med. Fares Slim wtorek 15.30
- **Choroby wewnętrzne** lek. med. Tomasz Miroński czwartek od 15.00
- **Choroby wewn.** lek. med. Agnieszka Starek umawiamy telefonicznie
- **Ginekolog**- Położnik lek. med. Kazimierz Janusz Bernat środa od 12.00
- **Ginekolog**- Położnik dr n. med. Katarzyna Skorupska piątek od 16.00
- **Ginekolog** - położnik dr n.med. Diana Mazurek-poniedziałek 15.30
- **Ginekolog** - położnik, onkolog dr n.med.Norbert Stachowicz środa 15.30
- **Diabetolog** lek. med. Jacek Cygan wtorek od 12.30
- **Endokrynolog** lek. med. Jolanta Szymanek sobota od 9.00
- **Laryngolog** lek. med. Adam Górski poniedziałek i środa od 15.30
- **Kardiolog** lek.med. Sylwia Goliszek piątek od 8.30
- **Kardiolog** Anna Walewska czwartek od 11.00
- **Urolog** dr n. med. Paweł Płaza czwartek od 17.00
- **Alergolog** lek. med. Mirosława Skawińska-Deleś środa od 16.00
- **Badanie USG** - lek. med. Karolina Robak, lek. med. Anny Mazur - badanie USG
- **Medycyna estetyczna** - lek. med. Jarosław Zugaj - umawiamy telefonicznie

Mieszkańcom można pozazdrościć

Baranów: Przez Śniadówkę i Wolę Czołnowską już nie slalomem

Ponad 10 km świeżo wyremontowanych dróg może pochwalić się gmina Baranów. Pod koniec czerwca oficjalnie oddano do użytku kierowców dwa kolejne odcinki równiutkiego asfaltu.

W oficjalnym otwarciu świeżo wyremontowanej drogi oprócz władz gminy Baranów wzięli udział m.in. Danuta Smaga, Starosta Puławski, wicestarosta Leszek Gorgol oraz posłowie PiS Przemysław Czarnek i Krzysztof Szulowski

Pojadą , jak po stole

Prace trwały od jesieni ubiegłego roku. Na zlecenie włodarzy gminy Przedsiębiorstwo Robót Drogowych ze Zwolenia, które wygrało przetarg zmodernizowało dwa odcinki gminnych dróg. Modernizację przeszedł prawie 3,5 kilometrowy odcinek w Śniadówce oraz trasa od Woli Czołnowskiej przez Gródek, aż do granicy z powiatem lubartowskim (ponad 6,6 km).

Drogowcy usunęli starą, zużytą nawierzchnię, wykonali solidną podbudowę, na której położyli następnie dwie warstwy nowego asfaltu. Kierowcy nie muszą się także martwić, zjeżdżając na pobocze. To zostało umocnione kruszywem.

Dobra współpraca z powiatem

Cała inwestycja pochłonęła prawie 5,5 mln zł. Gmina Baranów wygospodarowała na ten cel w swoim budżecie milion złotych. Remont nie był jednak możliwy bez dotacji z Funduszu Dróg Samorządowych w wysokości 3,2 mln zł, jaką udało się pozyskać samorządowcom. Do poprawy infrastruktury drogowej na terenie gminy Baranów dołożył także powiat (nieco ponad 2 mln zł).

- Dzięki wykonanym drogom mieszkańcy Śniadówki uzyskają dogodny dojazd do siedziby gminy oraz do Puław, a dla mieszkańców całej Gminy Baranów istotna będzie poprawa dojazdu do węzła Kurów -Wschód na trasie S17 oraz dojazdu do Michowa - mówią włodarze Baranowa i dodają:

- Miejmy przy tym nadzieję, że Powiat Lubartowski wykona remont drogi nr1516L od granicy gminy Baranów do Michowa.

Marta Pietroń

Gm. Żyrzyn. Kto skorzystał z pomocy publicznej?

Co roku włodarze gmin, korzystając z przysługujących im uprawień mogą udzielić mieszkańcom pomocy publicznej. Ta może mieć np. formę zwrotu akcyzy, zwartej w cenie oleju napędowego, wykorzystywanego do produkcji rolnej. Czyj wniosek w ubiegłym roku wójt gminy Żyrzyn rozpatrzył pozytywnie?

Marta Pietroń

W tym numerze prezentujemy część listy osób i podmiotów, które w 2019 r. skorzystały z pomocy publicznej. W następnym numerze kolejne osoby.

1. D. Abramek
2. S. Adamczyk
3. S. Adamczyk
4. S. Adasik
5. J. Andrejek
6. K. Andrejek
7. G. Antoniak
8. T. Antoniak
9. R. Babik
10. S. Bachanek
11. A. Bakiera
12. J. Bakiera
13. J. Bakiera
14. J. Banaszek
15. M. Barański
16. R. Barański
17. M. Barszcz
18. T. Bartuzi
19. M. Beczek
20. D. Bernat
21. D. Bernat
22. G. Bernat
23. K. Bernat
24. Ł.Bernat
25. M. Bernat
26. W. Bernat
27. W. Bernat
28. Z. Bernat
29. K. Białata
30. M. Białata
31. S. Białata
32. A. Białota
33. A. Błachnio
34. K. Borek
35. E. Boruch-Tabor
36. J. Borucki
37. M. Borucki
38. T. Borucki
39. J. Buczek
40. R. Bychawski
41. A. Capała
42. W. Chaba
43. H. Chabros
44. J.Chabros
45. K. Chabros
46. M. Chabros
47. R. Chabros
48. A. Chachaj
49. P. Chachaj
50. E. Chmielewski
51. M. Chmielewski
52. T. Chojak
53. Z. Chojak
54. A. Chojnacki
55. P. Ciećko
56. D. Cieloch
57. T. Cieśla
58. K. Cieślak
59. A. Ciuba
60. B. Ciuba
61. D. Cybula
62. H. Cybula
63. M. Cybula
64. M. Cybula
65. R. Cybula
66. R. Cybula
67. R. Cygan
68. K. Czopek
69. H. Delendowski
70. J. Deputat
71. T. Deputat
72. R. Dębek
73. G. Drzazga
74. M. Drzazga
75. S. Drzazga
76. Z. Drzazga
77. I. Dudek
78. M. Duńska
79. B. Feldman
80. H. Fijałkowska
81. A. Frączek
82. D. Frel
83. S. Frel
84. A. Freliga
85. H. Freliga
86. J. Freliga
87. M. Freliga
88. A. Furtak
89. A. Furtak
90. G. Furtak
91. J. Furtak
92. J. Furtak
93. M. Furtak
94. T. Furtak
95. M. Gasperska
96. K. Gawda
97. M. Gawda
98. M. Gazda
99. B. Gągała
100. J. Gębala
101. M. Gębala
102. S. Gębala
103. B. Gędek
104. W. Gędek
105. Z. Gędek
106. W. Głuch
107. K. Głuski
108. E. Gojdz
109. A. Goluch
110. M. Goluch
111.W. Goluch
112. K. Gołąbek
113. L. Gołąbek
114. S. Gołąbek
115. K. Góra
116. M. Góra
117. M. Góra
118. Z. Grad
119. D. Grobel
120. K. Grobel
121. M.Grobel
122. T. Grobel
123. W. Grobel
124. W. Grobel
125. W. Grobel
126. M. Grobel-Wojda
127. G. Grotnik
128. J. Gruda
129. Ł. Grzechnik
130. M. Grzelak
131. B. Grzęda
132. J. Grzęda
133. R. Henrykowski
134. Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa PIB RZD „KĘPA"
135. K. Jabłoński
136. Ł.Jaguś
137. M. Janisz
138. G. Janiszek
139. A. Jankowska
140. T. Jankowska
141. M. Jankowski
142. R. Jankowski
143. R. Jankowski
144. J. Janusz
145. A. Jaremek
146. D. Jerzyna
147. T. Jerzyna
148. W. Jerzyna
149. T. Jędrzejczak
150. A. Jońska

R E K L A M A

NEKROLOGI

PUŁAWY

Władysław Koksa, 83 l.
Baranów, zm. 19.06.
Tadeusz Kołacz, 81 l.
Puławy, zm. 20.06.
Dariusz Juliusz Walasek, 57 l.
Puławy, zm. 20.06.
Stanisław Zając, 88 l.
Markuszów, zm. 22.06.
Czesław Osiak, 84 l.
Żyrzyn, zm. 22.06.
Krystyna Wąsik, 91 l.
Puławy, zm. 23.06.
Danuta Charlej, 82 l.
Klementowice, zm. 23.06.
Jerzy Świątek, 67 l.
Puławy, zm. 23.06.
Jacek Kubala, 63 l.
Puławy, zm. 24.06.
Stanisław Witek, 84 l.
Kurów, zm. 25.06.
Zofia Gniwek, 70 l.
Zarzecze, zm. 27.06.
Jan Pajurek, 80 l.
Klementowice, zm. 28.06.
Stanisław Sołyga, 77 l.
Góra Puławska, zm. 30.06.
Alina Owczarz,89 l.
Puławy, zm. 01.07.
Henryk Szczotka, 85 l.
Parafianka, zm. 02.07.

Zakład Pogrzebowy „ACHERON I"
Mirosław Kuflewski
24-100 Puławy, ul. Bema 8
tel. 81 887 99 18, 606 119 721

A U T O P R O M O C J A

W NASZ PORTAL
pulawy.24wspolnota.pl

eprasa.pl cd84c32835

To pierwsza wizyta Prezesa Rady Ministrów w Opolu Lubelskim

Premier przywiózł miliony, wyjechał ze starym wozem strażackim

Promessy, które odebrali z rąk premiera samorządowcy, opiewają w sumie na kwotę 17.665.615 zł. Pieniądze mają trafić na konta gmin i powiatu we wrześniu

Premier przyjechał do Opola lubelskiego rządową limuzyną z Puław, gdzie również miał spotkanie z samorządowcami i mieszkańcami

Chętnych do zrobienia sobie zdjęcia z premierem lub uściśnięcia jego ręki nie brakowało

Nad bezpieczeństwem premiera czuwało kilkunastu funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu i miejscowych policjantów oraz pies tropiący. Cały urząd został sprawdzony, podobnie jak i scena, na której przemawiał Mateusz Morawiecki

Od opolskich ochotników premier dostał w prezencie ...zabawkę - makietę starego wozu strażackiego, a od gospodyń z Leonina - koszt opolskich produktów lokalnych

Miliony się posypały jak manna z nieba. Tuż przed drugą turą wyborów prezydenckich Mateusz Morawiecki przyjechał do nas z pieniędzmi i szukał poparcia. Na co gminy wydadzą tzw. „Dudowe"?

Mateusz Morawiecki aktywnie włączył się w kampanię wyborczą prezydenta Andrzeja Dudy. Zarówno on, jak i cały sztab PiS wie, że poparcia przed drugą turą najlepiej szukać najniżej, czyli w gminach i powiatach.

Miasto wysprzątane, cała policja na nogach

Przyjazd premiera polskiego rządu do Opola Lubelskiego był dużą niespodzianką. W poniedziałek wieczorem dowiedzieliśmy się o wtorkowej wizycie. Od samego rana w mieście ruszyła wielka akcja sprzątania, a na ulicach pojawiło się o wiele więcej policjantów. W mundurach i po cywilnemu.

- Codziennie mogłaby taka persona przyjeżdżać, to wtedy miasto wysprzątane byłoby na błysk – komentował z przekąsem jeden z mieszkańców, który wybrał się na spotkanie z Mateuszem Morawieckim.

Godzina wizyty była dwukrotnie zmieniana. Premier dojechał do stolicy naszego powiatu około godz. 14.40. Wcześniej był w Puławach, Łukowie i Łęcznej. To pierwsza w historii Opola Lubelskiego wizyta prezesa Rady Ministrów. Przyszło około 400 osób, aby zobaczyć go na żywo i posłuchać, co ciekawego ma do powiedzenia.

„Dobrze zainwestujcie te środki"

Mieszkańcy powiatu opolskiego powitali premiera oklaskami.

- Dziękuję za piękne przywitanie. Bardzo jestem wdzięczny. Dziękuję za piękne uśmiechy, bo chciałbym, żeby cała Polska była uśmiechnięta. Chciałbym, żeby wszyscy Polacy, niezależnie od swoich poglądów, światopoglądów, czuli się w Polsce szczęśliwie – rozpoczął swoje przemówienie w Opolu Lubelskim Mateusz Morawiecki.

Jego wizyta związana była z wręczeniem promess dla samorządów Funduszu Inwestycji Lokalnych, któremu wiele miejsca w swojej kampanii poświęcał ostatnio prezydent Andrzej Duda. Choć tydzień wcześniej podobne tabliczki w Opolu wręczał poseł Jan Kanthak. I też promował prezydenta.

Do naszego powiatu trafi ponad 17 mln zł.

- Z dobrego zarządzania (funduszami publicznymi – przyp.) wziął się rządowy program inwestycji lokalnych. Ten program, z którym dzisiaj przyjeżdżam do państwa. Proszę o zainwestowanie tych środków w drogi, szkoły i szpitale – apelował do wójtów, burmistrzów i starosty premier Morawiecki.

- W ciągu mojej 14-letniej kariery samorządowej nie pamiętam, kiedy rząd otaczał takim wsparciem samorządy – dziękował w imieniu swoim i mieszkańców Paweł Karczmarczyk, burmistrz Poniatowej, za przyznane ponad 2,6 mln zł dofinansowania.

Lista wstydu

Podczas wizyty premier nawiązał do Tadeusza Kościuszki i jego pomnika znajdującego się w centrum miasta.

- Nasz wspaniały rodak Tadeusz Kościuszko chciał, żeby Polska była domem dla wszystkich warstw społecznych, te 220 kilka lat temu. To jego program. I pan prezydent Andrzej Duda też chce, żeby Polska była domem dla wszystkich mieszkańców - małych wsi, małych miast i tych największych miast. Czy tak będzie, to zależy od wyboru, którego dokonamy 12 lipca – mówił do zgromadzonych szef polskiego rządu. I zachęcał do poparcia w drugiej turze wyborów Andrzeja Dudy, bo zdaniem premiera tylko ubiegający się o reelekcję prezydent jest gwarantem dobrego rządzenia.

Morawiecki suchej nitki nie zostawił na Platformie Obywatelskiej, jej rządach i kandydacie na prezydenta – Rafale Trzaskowskim. Mówił o liście wstydu, skandali i złamanych obietnic PO. Przypominał złe decyzje, jakie podejmowali, gdy rządzili i przestrzegał mieszkańców przed głosowaniem na Rafała Trzaskowskiego. Zachwalał oczywiście osiągnięcia rządu Zjednoczonej Prawicy.

Agnieszka Ciekot

Daniel Kuś,
wójt gminy Wilków

Nie liczyłem na taką pomoc

To bardzo duże wsparcie dla naszej gminy i nieoczekiwane, bo nikt w najśmielszych snach nie liczył na tak dużą pomoc. Bardzo miły gest ze strony rządu. Środki te przeznaczymy na wkład własny do projektów, które realizujemy: przebudowa dróg w Rogowie i Kolonii Szczekarków, przebudowa szkolnej stołówki i termomodernizacja budynku szkoły w Wilkowie, remont domu wiejskiego w Kłodnicy. Projekt złożyliśmy już do urzędu marszałkowskiego i liczę, że przejdzie on.

Przemysław Kowalski,
wójt gminy Chodel

Spadły jak manna z nieba

Na pewno te środki przeznaczymy na inwestycje. Na które dokładniej - to już decyzja radnych. Ja z chęcią bym je przeznaczył na pomoc dla powiatu z przeznaczeniem na remonty dróg powiatowych na terenie naszej gminy, które są w najgorszym stanie. Sytuacja finansowa samorządów jest bardzo ciężka, na pewno te pieniądze będą nam pomocne. Spadły jak przysłowiowa manna z nieba, bo byliśmy już na takim etapie, że myśleliśmy, które inwestycje trzeba będzie w pierwszej kolejności czynić, a które jednak mogą zaczekać. Także te środki bardzo nas ratują.

Karol Grzęda,
wójt gminy Łaziska

Byłbym niewdzięcznikiem

Każde pieniądze przydadzą się, bo podbudowują nasz budżet, pozwalają jeszcze więcej zainwestować. Byłbym niewdzięcznikiem, gdybym powiedział, że się nie przydadzą. Na pewno wykorzystamy je mądrze, żeby naszym mieszkańcom żyło się lepiej. Na co zostaną konkretnie przeznaczone, nie mogę jeszcze zadeklarować. Skonsultujemy to z radnymi. Mamy kilka potrzeb na szybko – remont remiz w Lesie Dębowym i Zgodzie, budowa placu zabaw przy szkole w Łaziskach. Budujemy też cały czas drogi.

Ile dostaną nasze samorządy tzw. Dudowego?

Powiat opolski – 5 275.439 zł
Gmina Chodel – 1 746.260 zł
Gmina Józefów nad Wisłą – 727.628 zł
Gmina Karczmiska – 1 465.803 zł
Gmina Łaziska – 500.000 zł
Gmina Opole Lubelskie – 4 131.448 zł
Gmina Poniatowa – 2 614.895 zł
Gmina Wilków – 1 204.142 zł

eprasa.pl cd84c32835

Ostatnia droga ks. Wojciecha Szlachetki, proboszcza z Abramowa

Bóg chyba uznał, że jesteś bardziej potrzebny tam w niebie, a nie u nas w Abramowie

Mszy świętej pogrzebowej przewodniczył biskup lubelski ks. Adam Bab

Ksiądz kanonik Wojciech Szlachetka pochowany został w rodzinnej parafii Kraczewice

W ostatniej ziemskiej drodze zmarłemu duchownemu towarzyszyli koledzy księża

Tymi słowami żegnał w Kraczewicach zmarłego proboszcza wójt gminy Abramów. Ks. Wojciech Szlachetka spoczął na cmentarzu w swojej rodzinnej parafii w Kraczewicach.

Pogrzeb odbył się w minioną sobotę w Kraczewicach (gm. Poniatowa). Dzień wcześniej w kościele parafialnym w Abramowie żegnali go parafianie, na mszy świętej żałobnej. Duchowny zmarł w wieku 57 lat.

Nietuzinkowy duchowny

W ostatniej drodze ks. Wojciechowi Szlachetce towarzyszyli rodzice, brat z rodziną, około stu księży, władze gminy Abramów, tamtejsi strażacy i poczty sztandarowe, a także parafianie i znajomi z rodzinnej miejscowości. Kolegę żegnało też około stu księży, którzy ubrani w fioletowe ornaty wspólnie z biskupem Adamem Babem, odprawili mszę świętą pogrzebową.

W homilii nowy biskup archidiecezji lubelskiej podkreślał, na jak wielu płaszczyznach działał zmarły duchowny. Ksiądz Wojciech Szlachetka był wikariuszem w Markuszowie, proboszczem w Sernikach, administratorem parafii w Wólce, a przez ostatnie lat taką samą funkcję pełnił w Abramowie.

Był nietuzinkowym księdzem. Zasiadał w archidiecezjalnej komisji liturgicznej, gdzie pełnił funkcję sekretarza. Przez cztery lata był również archidiecezjalnym moderatorem Ruchu Światło-Życie. Był też dyrektorem Muzeum Archidiecezjalnego oraz szefem Ośrodka Renowacji Dzieł Sztuki, duszpasterzem rolników i mieszkańców wsi oraz kapelanem szpitala.

- Pracował również z młodzieżą. Razem w 2008 roku byliśmy na Światowych Dniach Młodzieży w Sydney. Więc dużo jest tych miejsc, przestrzeni, w których ksiądz Wojtek służył. Dzisiaj za to dobro, za tą służbę jemu, ale też naszemu wspólnemu Panu dziękujemy – mówił ks. bp Adam Bab, który specjalne słowa skierował do rodziców księdza.

- 32 lata temu, kiedy rozpoczynał swoją drogę kapłańską, jego rodzice usłyszeli też podziękowania od kapłanów za to, że go podarowali Bogu, kościołowi. Dzisiaj chcemy to dziękuję powtórzyć, za to żeście go podarowali, że daliście mu wiarę, za to, że daliście mu zapał do rozstrzygania woli Bożej, do wypełniania tej woli – dziękował biskup.

Powiesił pierwszy krzyż

Zmarłego wspominali też i inni księża. Wśród nich ksiądz Józef, który kilkadziesiąt lat temu uczył księdza Wojciecha religii, gdy ten chodził do liceum w Poniatowej.

Już wówczas wiadomo było, jaką drogę obierze Wojciech Szlachetka.

- Były to czasy, kiedy krzyży nie było jeszcze w szkołach. Ale on to zainicjował. Sam wykonał krzyż, przyszedł do mnie w sekrecie, żebym poświęcił ten krzyż i powiedział mi, że chce, aby ten krzyż wisiał w klasie. I tak zrobił. Cała klasa była z nim – wspominał wydarzenia sprzed lat ks. Józef.

Nie wszystkim to, co zrobił licealista, się spodobało.

- Powstał też niepokój ze strony nauczycieli, dyrekcji. Ale Wojciech wytrwał, obronił ten krzyż. Był to pierwszy krzyż w tej szkole w tym czasie – podkreślał.

Koledzy z roku o zamarłym ks. Wojciechu Szlachetce mówią, że był człowiekiem wielu talentów.

- Miał piękne pasje, lubił góry, lubił Wieczne Miasto Rzym. Kochał to państwo, kochał drugiego człowieka. Miał specyficzne poczucie humoru, był bardzo lubiany – mówił, żegnając kolegę ks. Janusz Zień, dziekan dekanatu bełżyckiego. – Ostatnie miesiące jego kapłaństwa były przepełnione także cierpieniem. Nie wszyscy o tym wiedzieli, ale Wojciech bardzo cierpiał. Ale nie poddawał się, był pełen pogody i mocy wewnętrznej – dodał.

Dzięki m.in. księdzu Wojciechowi Szlachetce jego rodzinny kościół przeszedł generalny remont i nabrał nowego blasku. Jak podkreślał proboszcz parafii w Kraczewicach, zmarły był szlachetnym człowiekiem.

- Świętej pamięci księże kanoniku Wojciechu, można o twoim życiu powiedzieć: w dobrych zawodach wystąpiłeś, bieg ukończyłeś, wiary ustrzegłeś. Mamy nadzieję, że miłosierny Bóg zgotuje dla ciebie wieniec sprawiedliwości – niebo – żegnał zmarłego parafianina ks. Jerzy Wesołowski, proboszcz parafii w Kraczewicach.

Samorządowcy wspominają zmarłego

Samorządowcom z powiatu lubartowskiego ks. Wojciech Szlachetka dał się poznać jako dobry gospodarz.

- Przez te osiem lat wiele zmieniło się w nasze parafii. Ksiądz Wojciech swoim zaangażowaniem i pracą dużo zrobił. Był świetnym duszpasterzem, świetnie realizował się jako proboszcz. Te zmiany widać. Są to zmiany zarówno duchowe, jak i materialne. Widać je zarówno na plebanii, w kościele, na cmentarzu i na posesjach parafialnych – dziękował zmarłemu proboszczowi Marek Kowalski, wójt gminy Abramów.

Duchowny angażował się w życie społeczne tej gminy. W 2015 r. wystąpił dom Rady Gminy z wnioskiem o zmianę nazwy ulicy 22 Lipca na ul. księdza Piotra Stokrockiego, pierwszego proboszcza parafii.

Ksiądz Wojciech Szlachetka do Abramowa przeszedł z pobliskich Sernik, gdzie w latach 2007 - 2011 był proboszczem. Zasłynął wtedy kontrowersyjną instalacją wystawioną przed kościołem w okresie Wielkiego Postu w 2011 r. Składała się ona z otwartej trumny z kamieniami i z napisem „Parafia Serniki". Według niego miało to wymiar religijny, było związane z okresem pokuty i umieraniem. Nie wszystkim parafianom przypadło to do gustu, krytykowali proboszcza, że „pochował parafię".

Proboszcza z Abramowa żegnał w imieniu mieszkańców całej gminy wójt Marek Kowalski. - Księże Wojtku, bardzo ci dziękujemy za to, co od ciebie uzyskaliśmy, co z tobą przeżyliśmy, czego z tobą doświadczyliśmy - mówił nad trumną samorządowiec

Były wójt gminy Serniki dobrze wspomina współpracę z księdzem Wojciechem.

- Miałem z nim poprawne relacje. Kiedy budował parking przy kościele z dofinansowaniem środków unijnych, dwa razy jego wniosek został odrzucony. Poprosił gminę o pomoc, pomogliśmy mu w napisaniu wniosku. Współpracowaliśmy przy organizacji dożynek gminnych. Ks. Szlachetka studiował historię sztuki, być może dlatego miał zamiłowanie do starych obrazów, ołtarzy itp. Odnowił ołtarze boczne w kościele, ławy dla wiernych. Zrobiłby więcej, ale odszedł z parafii - mówi Stanisław Marzęda.

Za czasów proboszcza ks. Szlachetki wymieniono nagłośnienie w kościele, naprawiony został parkan wraz z kapliczkami i dzwonnicą. Po zewnętrznej stronie parkanu ustawiono drewniane krzyże symbolizujące drogę krzyżową. Wybudowany został też drewniany ołtarz polowy nazwany przez ks. proboszcza Wieczernikiem Jana Pawła II.

- Kiedy był już w innej parafii, przyjechał do Sernik, dziwił się, jak bardzo wygląd centrum miejscowości się zmienił - wspomina były wójt.

Ranny w wypadku w Płonkach

Ksiądz Szlachetka zmarł w szpitalu, do którego trafił po wypadku drogowym. Doszło do niego w połowie czerwca. Duchowny wracał do Abramowa z rodzinnych stron. W Płonkach (gm. Kurów) stracił panowanie nad swoim mitsubishi, zjechał z drogi i uderzył w drzewo. Jego samochód został poważnie uszkodzony. Strażacy musieli rozcinać karoserię, aby wydostać zakleszczonego w aucie księdza. Policjantom tłumaczył, że wybiegło mu na drogę niespodziewanie zwierzę.

W stanie poważnym trafił do szpitala. Lekarze walczyli o jego życie. Konieczna była amputacja nogi. Wiadomo, że duchowny od jakiegoś czasu zmagał się też z cukrzycą. Niestety po zabiegu zamarł.

Agnieszka Ciekot/Marcin Kusyk

eprasa.pl cd84c32835

Leszek Gorgol po głosowaniu napisał o swojej sympatii wobec Pierwszej Damy

Wicestarosta puławski pochwalił prezydentową podczas ciszy wyborczej. Jest doniesienie

„I niech tak zostanie! Nie trzeba zmieniać!" – napisał na swoim profilu fb o 14 w dniu wyborów Leszek Gorgol, wicestarosta puławski. Zdaniem lubelskiej Fundacji Wolności samorządowiec naruszył w ten sposób ciszę wyborczą. Sprawa trafiła na policję.

Z treści ewidentnie wynika, że autor nie zachęca do samego aktu głosowania, tylko do głosowania w taki sposób, aby nie zmieniać urzędującego prezydenta – twierdzi szef Fundacji Wolności

Starosta po powrocie z lokalu: Nie trzeba nic zmieniać!

Zawiadomienie o możliwości popełnienia wykroczenia złożył na policję Krzysztof Jakubowski, prezes Fundacji Wolności z Lublina. Jak opisuje w zawiadomieniu, 1 lipca, więc już po wyborach, przypadkiem zauważył, że wicestarosta puławski w dniu wyborów prezydenckich zachęcał do głosowania na obecnie urzędującego prezydenta. Jakubowski przytacza wpis Gorgola opublikowany na jego prywatnym profilu fb 28 czerwca o 14:06. Wpis jest zresztą na profilu do dziś.

„No i po głosowaniu! W moim lokalu bez kolejki! Zchęcam (pisownia oryginalna – przyp. red.) wszystkich do głosowania! Ja dokonałem wyboru. Kilkakrotnie miałem okazję widzieć się i rozmawiać z Panią Prezydentową. Dzięki tym rozmowom mogłem Ją bardziej poznać i dlatego Ją niezwykle cenię. I niech tak zostanie! Nie trzeba zmieniać! Mam też nadzieję, oczywiście po wyborach, na kolejne z Nią spotkanie na terenie naszego Powiatu Puławskiego!" – napisał wicestarosta. Swój wpis opatrzył zdjęciem z jednej z wizyt Agaty Kornhauser-Dudy w powiecie puławskim.

Zdaniem Jakubowskiego, właśnie słowa o tym, że ma tak zostać i nie trzeba nic zmieniać, stanowią bezpośrednie naruszenie ciszy wyborczej i zakazu agitacji wyborczej, co zgodnie z Kodeksem wyborczym jest zagrożone karą grzywny do 5 tys. zł.

Czuję się niewinny

Fundacja Wolności zawiadomienie skierowała do Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. Potwierdza to kom. Kamil Gołębiowski, który jednocześnie informuje, że ze względu na właściwość miejscową, sprawa zostanie przekazana do rozpatrzenia Komendzie Powiatowej Policji w Puławach.

Starostwo Powiatowe w Puławach nie komentuje tej sytuacji. Jak przekazuje rzecznik, jest to prywatna sprawa Leszka Gorgola, niezwiązana z pełnionym urzędem.

Sam wicestarosta udziela „Wspólnocie" krótkiej wypowiedzi.

– Jest mi bardzo przykro, że lubelska Fundacja Wolności złożyła takie zawiadomienie o popełnieniu wykroczenia. Czuję się niewinny i ocenę tej sytuacji pozostawiam uprawnionym do tego organom – mówi Leszek Gorgol.

Kamil Wąsik

O włos od tragedii na Wiśle

O sporym szczęściu może mówić kajakarz, którego kajak wywrócił się w ubiegły czwartek na Wiśle. Gdyby nie przypadkowy świadek, mężczyzna mógłby nie przeżyć.

Do wypadku doszło w okolicy Mięćmierza pod Kazimierzem Dolnym. Kajak, którym płynął 52-latek zaczepił o drewnianą kłodę i wywrócił się. Mężczyźnie udało się wydostać spod sprzętu, którego się uchwycił. Wraz z nurtem rzeki trzymając się kajaka dryfował w stronę Janowca. Wszystko zauważyła przypadkowa osoba, znajdująca się na brzegu od strony Janowca, która natychmiast zawiadomiła służby ratunkowe. Do akcji wyruszyli funkcjonariusze z Kazimierza Dolnego, opiekun portu i strażak z miejscowej OSP. W międzyczasie świadek pomógł mężczyźnie wydostać się z wody. 52-latek został przetransportowany łodzią motorową do Kazimierza. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. - Należy pamiętać, że woda jest żywiołem, z którego mocy często nie zdajemy sobie sprawy - przypomina podkom. Ewa Rejn-Kozak z puławskiej policji.

Marta Pietroń

Radny zataił prawdę w oświadczeniach, prokurator postawił mu osiem zarzutów

POWIAT OPOLSKI: Wszystkie zarzuty dotyczą składania fałszywych oświadczeń majątkowych. Prokuratura uznała, że radny powiatowy Marcin P. zatajał w nich, że dzierżawi ziemię i uzyskiwał wsparcie z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Agnieszka Kępka,
rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie
- Jest to osiem zarzutów. Dotyczą one tego, że Marcin P. pełniąc funkcję radnego złożył fałszywe oświadczenia poprzez zatajenie faktu dzierżawy ziemi i zatajenie uzyskiwania pieniędzy z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

Marcin P. radnym Rady Powiatu w Opolu Lubelskim jest od dwóch kadencji. Prokuratura zainteresowała się nim w ubiegłym roku. Najpierw opolska, która ze sprawy wyłączyła się i przekazała ją do Lubartowa, a ta z kolei oddała śledztwo do prowadzenia Prokuraturze Okręgowej w Lublinie. Śledczy badają dwa wątki. Oświadczenia majątkowe radnego i pobierane przez niego unijne dopłaty do ziemi.

W czerwcu po półrocznym śledztwie Marcinowi P. przedstawiono pierwsze zarzuty. Jest ich w sumie osiem.

- Zarzutów nie można było połączyć, bo to są odrębne czyny. Dotyczą one tego, że Marcin P. pełniąc funkcję radnego i wykonując w związku z tym obowiązek wynikający z „Ustawy o samorządzie powiatowym" złożył fałszywe oświadczenia poprzez zatajenie faktu dzierżawy ziemi i zatajenie uzyskiwania pieniędzy z Agnacji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – podaje prokurator Agnieszka Kępka, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Zarzuty dotyczą ośmiu oświadczeń majątkowych z lat 2014 – 2019, które Marcin P. musiał składać do Urzędu Skarbowego.

Radny przesłuchany w charakterze podejrzanego nie przyznał się do zarzucanych mu czynów.

- Składał wyjaśnienia, ale nie mogę ujawniać ich treści – dodaje.

Rzeczniczka prokuratury nie chciała też zdradzić, czy radny przesłuchiwany był w obecności swojego obrońcy.

Oświadczeniami majątkowymi P. z Opola Lubelskiego zajmuje się też Centralne Biuro Antykorupcyjne. Po naszych publikacjach, z wnioskiem o skontrolowanie ich wystąpił jesienią ub.r. sam przewodniczący Rady Powiatu.

Rzecznik CBA potwierdza, że cały czas trwają czynności analityczno-informacyjne. I to ich wynik przesądzi o dalszych ewentualnych krokach Biura.

- Kiedy się zakończą ciężko powiedzieć. Nie jesteśmy zobligowani tutaj żadnymi terminami – informuje Temistokles Brodowski, rzecznik CBA. Prawdopodobnie ma to nastąpić pod koniec lipca.

Za składanie fałszywych oświadczeń majątkowych grozi do ośmiu lat więzienia.

Prokuratura Okręgowa w Lublinie cały czas bada również drugi wątek sprawy radnego Marcina P. Chodzi o pobierane podwójne dopłaty z ARiMR – bezpośrednie i rolnośrodowiskowe - do liczącej 48 hektarów dzierżawy. Rocznie było to około 70 – 80 tys. zł. Zawiadomienie w tej sprawie złożyła sama Agencja. Radny był jej wieloletnim pracownikiem, a po ostatnich wyborach samorządowych awansował nawet na kierownika Biura Powiatowego ARiMR w Opolu Lubelskim.

Pikanterii nadaje smak, że radny nie dbał o dzierżawioną od wsi Rybitwy ziemię tak jak należy. To zarzucali mu mieszkańcy.

To postępowanie prowadzone jest w kierunku oszustwa.

- Cały czas trwa zbieranie dokumentacji i przesłuchiwanie świadków – mówi prokurator Kępka.

Agnieszka Ciekot

Puławy: Mężczyzna śmiertelnie przejechany przez samochód

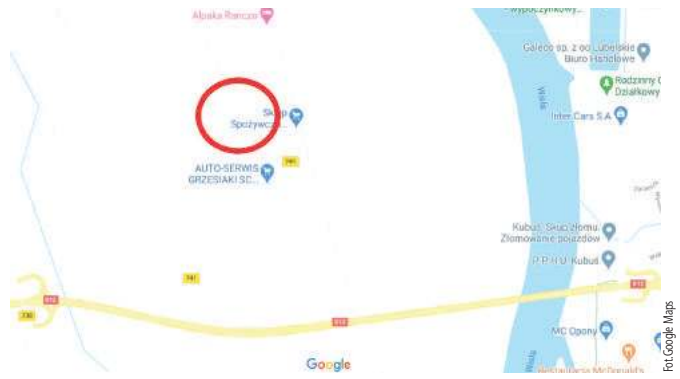

Fot. Google Maps

Wypadek wydarzył się w rejonie miejsca zaznaczonego na mapie czerwonym kółkiem

Puławska policja szuka sprawcy tragicznego wypadku na drodze pod Puławami.

Tragedia wydarzyła się w Łęce w gminie Puławy w sobotę 28 czerwca, najprawdopodobniej między 22:00 a 22:30. Doszło tam do najechania na leżącego na jezdni mężczyznę. O wszystkim policję zawiadomił osoba, która niedługo po zdarzeniu przejeżdżała tamtędy i zobaczyła leżącego na drodze człowieka w kałuży krwi.

- Z ustaleń policji wynika, że mężczyzna był widziany, jak kilkanaście minut przed wypadkiem siedział przy ulicy - informuje podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Niestety wskutek odniesionych obrażeń 46-latek zmarł. To mieszkaniec gm. Puławy. Policja szuka świadków tragicznego wypadku.

- Osoby, które mogą mieć informacje na temat zdarzenia lub w tym czasie jechały drogą gminną przez Łękę (łączącą się z drogą nr 741 od strony Bronowic) i mają w samochodzie kamerę – rejestrator jazdy, prosimy o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Puławach, pod nr. telefonu 47 812 32 90 lub 601 579 472 - apeluje do kierowców podkom. Ewa Rejn-Kozak.

Być może dzięki tym informacjom uda się ustalić sprawcę zdarzenia.

Marta Pietroń

eprasa.pl cd84c32835

Koronawirus w diecezji siedleckiej. Biskupi byli na kwarantannie

Ks. biskup Kazimierz Gurda i ks. biskup Grzegorz Suchodolski przeszli test na COVID 19.

Jak podało w poniedziałek rano w komunikacie Diecezjalne Biuro Prasowe, wyniki testów były negatywne. Jak poinformował rzecznik Kurii Diecezjalnej w Siedlcach, ks. kan. Jacek Świątek, przeprowadzone badania nie stwierdziły wirusa Covid – 19 u obu biskupów.

- Negatywne testy na obecność koronawirusa mają zarówno biskup siedlecki Kazimierz Gurda, jak i biskup pomocniczy Grzegorz Suchodolski. Negatywne wyniki dały także testy przeprowadzone u osób z ich otoczenia - podaje Kuria. - Biskupi czują się dobrze. Strach minął - dodaje ks. Świątek.

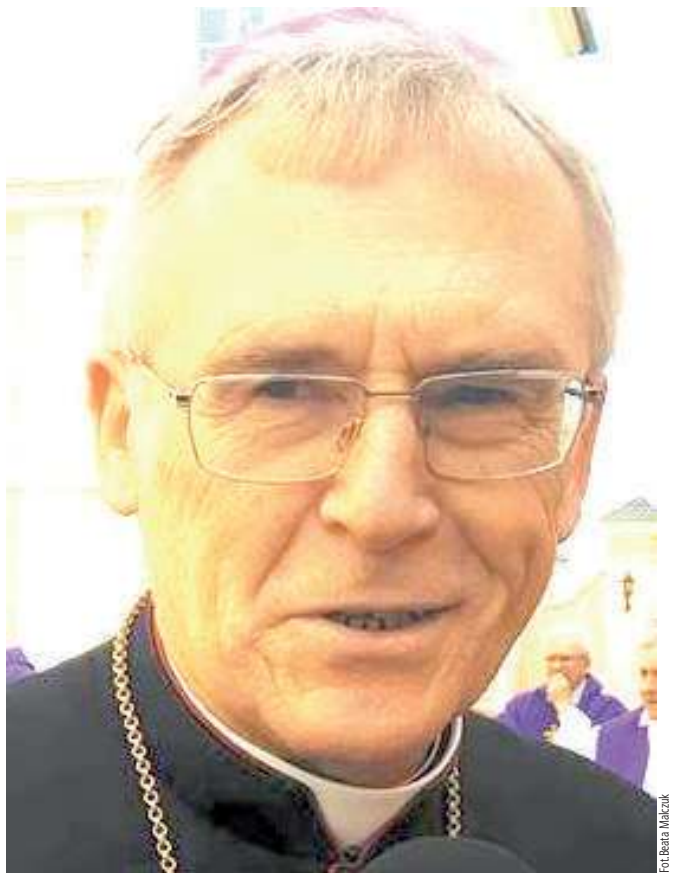

Fot. Beata Malczuk

Biskupi Kazimierz Gurda i Grzegorz Suchodolski, a także pięć innych osób zostało skierowanych na kwarantannę po tym, gdy u jednego z pracowników kurii siedleckiej wykryto zakażenie koronawirusem

Zakażony pracownik

Biskupi Kazimierz Gurda i Grzegorz Suchodolski, a także pięć innych osób, zostało skierowanych na kwarantannę po tym, gdy u jednego z pracowników kurii siedleckiej wykryto zakażenie koronawirusem.

Osoba zakażona przebywa obecnie w szpitalu, a sanepid „podjął prewencyjne działania mające na celu wyeliminowanie możliwości przekazania zakażenia dalej". – Zarówno księża biskupi, jak i ich najbliższe otoczenie, zostali poproszeni, aby w ciągu najbliższych dni nie kontaktowali się z większą liczbą osób - informował w piątek ks. Jacek Świątek.

Tego dnia pobrano od hierarchów wymazy w celu stwierdzenia bądź nie, obecności koronawirusa.

Działania prewencyjne

Ks. Świątek potwierdził, że przypadek zakażania wykryto również w zgromadzeniu sióstr Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Siedlcach.

– Z podobnych powodów, czyli zakażenia wykrytego u jednej osoby, zarządzono w zgromadzeniu działania prewencyjne. Wcześniej podobne działania zostały podjęte w parafii ojców oblatów w Siedlcach. Wszystkie mają charakter prewencyjny i nie świadczą o stanie epidemii w tych wspólnotach – powiedział.

W Ostrowie Lubelskim czekali na wynik testu

28 czerwca biskup Gurda uczestniczył we mszy św. w parafii w Ostrowie Lub., która jak znaczna część powiatu lubartowskiego, należy do diecezji siedleckiej. Jego obecność była związana z zakończeniem etapu prac przy kościele, z projektu finansowanego z Urzędu Marszałkowskiego. Biskup poświęcił niektóre zakończone prace, m.in. zakończenie remontu organ kościelnych i kościelnej elewacji. Oprócz mieszkańców na mszy byli przedstawiciele władz wojewódzkich i powiatowych.

Kilka dni później, jak światło dzienne ujrzała informacja o kwarantannie biskupa, w gminie zapanował niepokój.

W związku z sytuacją epidemiczną kuria siedlecka została zamknięta.

- Usilnie prosimy, aby interesanci, tak duchowni, jak i świeccy, załatwiali sprawy drogą telefoniczną lub mailową z Notariatem Kurii [tel. 25/644 21 95, notariat@ks.internetdsl.pl]. Kuria zapewnia, że wszystkie petycje będą rozpatrywane na bieżąco - czytamy w specjalnym komunikacie. Kasa Kurii będzie nieczynna, a wszystkie opłaty należy realizować poprzez przelewy internetowe na właściwe konta.

- Ludzie czekali na wynik, w kościele byli w maseczkach, ale obawy były - przyznaje mieszkaniec Ostrowa Lub. - Odetchnęliśmy z ulgą, jak okazało się, że biskup ani nikt z jego otoczenia nie byli zakażeni.

Łukasz Prusak, ms

Poszukiwani obywatele Ukrainy mogą stanowić zagrożenie epidemiologiczne

70 Ukraińców przepadło jak kamień w wodę. Mogli przywieźć koronawirusa

POWIAT LUBARTOWSKI: Mieli pracować w gospodarstwie w gminie Ostrów Lubelski, ale nigdy tam nie dojechali. Po przekroczeniu granicy z Polską 70 Ukraińców zniknęło bez śladu. Nie przeszli obowiązkowej kwarantanny i testów na koronawirusa SARS-CoV-2. - Są poszukiwani - przyznają lubartowscy policjanci.

Nigdy do nas nie dotarli

Policja z Lubartowa szuka 70 Ukraińców, którzy podczas przekraczania granicy zadeklarowali, że będą przebywać na terenie naszego powiatu, a nigdy tutaj nie dotarli. Wspomniani obcokrajowcy przekroczyli polsko-ukraińską granicę około miesiąc temu. - M.in. na przejściu granicznym w Medyce. Wskazali jako swoje miejsce pracy gospodarstwo w gminie Ostrów Lub. Dostali też wcześniej z tego gospodarstwa zaproszenia do pracy, na podstawie których mogli do Polski przyjechać w celu podjęcia pracy. Nigdy nie dotarli do tego gospodarstwa. Teraz ich poszukujemy - przyznaje mł.insp. Andrzej Antoniewski, komendant powiatowy policji w Lubartowie.

Nie poddali się testom. Czy są wśród nich zakażeni?

Zgodnie z obowiązującymi przepisami obywatele Ukrainy przekraczający polsko-ukraińską granicę są zobligowani do odbycia we wskazanej przez siebie lokalizacji 14-dniowej kwarantanny na terenie naszego kraju.

- Dana osoba może przechodzić ją w miejscu pracy, np. w gospodarstwie. Jeśli są do tego zapewnione warunki, to może nawet w tym czasie pracować, przy zachowaniu odpowiedniej izolacji od pozostałych osób przebywających w gospodarstwie - wyjaśnia Magdalena Smolińska-Kornas, rzecznik prasowy Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lublinie.

Fot. MS

Jagoda Stanicka
oficer prasowy KPP w Lubartowie
Jeżeli te osoby zostaną gdzieś w naszym kraju wylegitymowanie lub podejmą próbę przekroczenia polskiego przejścia granicznego, to się o tym dowiemy

mł. insp. Andrzej Antoniewski
komendant KPP w Lubartowie
Ukraińcy dostali z tego gospodarstwa zaproszenia do pracy. Nigdy do niego nie dotarli. Teraz ich poszukujemy

Magdalena Smolińska-Kornas
rzecznik prasowy WSSE w Lublinie
Każdy obywatel kraju spoza Unii Europejskiej przyjeżdżający do Polski musi zostać objęty kwarantanną. Każda z takich osób przebywających na kwarantannie jest obowiązkowo poddawana testom na koronawirusa

Gdyby wspomniana grupa Ukraińców znalazła się w kwarantannie, przeprowadzono by tym osobom testy na koronawirusa. - Każdy obywatel kraju spoza Unii Europejskiej przyjeżdżający do Polski musi zostać objęty kwarantanną. Każda z takich osób przebywających na kwarantannie jest obowiązkowo poddawana testom na koronawirusa. W przypadku pracowników ubezpieczonych przez pracodawców testy są refundowane - zaznacza Magdalena Smolińska-Kornas. Poszukiwani obywatele Ukrainy mogą stanowić zagrożenie epidemiologiczne. Może na to wskazywać ilość pozytywnie diagnozowanych nowych przypadków na terenie województwa lubelskiego w ostatnim czasie, właśnie wśród osób z kwarantanny granicznej. Na przestrzeni minionego tygodnia - od poniedziałku do niedzieli - spośród 50 nowych zakażonych 18 to osoby z kwarantanny granicznej.

Mają ich dane. I szukają...

Gdzie jest 70 obywateli Ukrainy? Czy odbyli kwarantanny w innym miejscu? Z iloma osobami mogły mieć kontakt? Odpowiedź na te pytania próbują ustalić policjanci.

- Prowadzimy w tej sprawie czynności, poszukujemy tych osób. Zarejestrowaliśmy dane z paszportów w bazach danych policyjnych. Jeżeli te osoby zostaną gdzieś w naszym kraju wylegitymowanie lub podejmą próbę przekroczenia polskiego przejścia granicznego, to się o tym dowiemy - informuje sierż. Jagoda Stanicka, oficer prasowy KPP w Lubartowie. - Przekazaliśmy nasze informacje też m.in. do Urzędu Pracy w celu sprawdzenia, czy dany obcokrajowiec nie wystąpił o pozwolenie na pracę - dodaje przedstawicielka lubartowskiej policji.

Za nieprzestrzeganie obowiązku odbycia kwarantanny grożą wysokie kary ze strony Sanepidu. Mogą one sięgnąć 30 tys. zł.

Dominik Smagała

eprasa.pl cd84c32835

Starcie wyborców obecnego prezydenta z politycznymi oponentami

Puławy: Zwolenniczka Trzaskowskiego prześwięcona różańcem

Podczas spotkania puławian z premierem nie obyło się bez awantury. Nim przyjechał VIP pod sceną pojawiły się sympatyczki Rafała Trzaskowskiego z plakatami. To zdenerwowało niektórych, tłumnie zebranych, wyborców Andrzeja Dudy. Były okrzyki, przepychanki, a nawet wypędzanie diabła.

Fot.sscreen z nagrania Polsat News

W pewnym momencie do Maryli Malinowskiej, znanej w mieście zwolenniczki opozycji, podbiegła sympatyczka Andrzeja Dudy. W ręku miała różaniec, którym wymachiwała w stronę kobiety z plakatem Rafała Trzaskowskiego.
– To jest różaniec świętego papieża! Diabła chcemy wygonić, diabła! – krzyczała zdenerwowana kobieta

Panie z plakatami Rafała Trzaskowskiego wyszły na plac przed sceną i to nie spodobało się publiczności oczekującej premiera. Kilka osób próbowało przepędzić kobiety w bardziej zdecydowany sposób. Sytuację starali się załagodzić lokalni działacze PiS, którzy nie chcieli, by ważną wizytę zakłócił jakiś skandal

Premier wręczał promesy

We wtorek Mateusz Morawiecki odwiedził Puławy jako jedno z dziewięciu miast na Lubelszczyźnie. Głównym celem wizyty premiera było przekazanie lokalnym władzom promes Funduszu Inwestycji Samorządowych. Powiat puławski i gminy otrzymały od 500 tys. zł do 11,2 mln zł (Miasto Puławy).

„Egzorcyzmy" na wiecu

Zanim na miejsce przyjechał premier, pod sceną pojawiły się dwie kobiety z plakatami Rafała Trzaskowskiego. To rozgniewało niektórych spośród publiczności. Najpierw przeganiano zwolenniczki opozycji okrzykami, że to nie ich wiec i że są za złodziejami.

– Po cholerę tu przyszłyście?! Nie macie wstydu – mówiła jedna z oburzonych starszych kobiet, która nie wytrzymała i próbowała wypchnąć polityczne przeciwniczki z centralnego miejsca pod sceną. Sytuację próbowali łagodzić lokalni działacze PiS, którzy nie chcieli skandalu w czasie tak ważnej wizyty. Jeden z radnych powiatowych próbował przytrzymać agresywną seniorkę. Działacze prosili też kobiety, by zeszły na bok. W pewnym momencie do jednej z nich, Maryli Malinowskiej, znanej w mieście zwolenniczki opozycji, podbiegła kolejna sympatyczka Andrzeja Dudy. W ręku miała różaniec, którym wymachiwała w stronę kobiety z plakatem Rafała Trzaskowskiego.

Zwolenniczka A. Dudy do M. Malinowskiej z Forum Obywatelskiego
– To jest różaniec świętego papieża! Diabła chcemy wygonić, diabła!

– To jest różaniec świętego papieża! Diabła chcemy wygonić, diabła! – krzyczała zdenerwowana kobieta, jednak również ją szybko uspokojono.

Takiej agresji nie było

Gdy już pojawił się premier, otwartej awantury nie było. Maryli Malinowskiej z plakatem Trzaskowskiego, mimo ścisku, udało się ustawić w pierwszym rzędzie, bo miała nadzieję, że premier ją zauważy i że może nawet uda jej się zadać jakieś pytanie. Uwagi premiera plakat jednak nie przykuł, za to kilka osób znienacka próbowało go podrzeć. Czasami się udawało, jednak okazało się, że zwolenniczka opozycji ma tych plakatów więcej. Gdy tylko ktoś podarł jeden plakat, wyciągała nowy.

Po oficjalnej części wizyty, premier chwilę pozostał w tłumie, rozmawiając i robiąc sobie zdjęcia z ludźmi. Wtedy nieco dalej spięcie między zwolennikami obu kandydatów na prezydenta odżyło, ale premier mógł tego nawet nie zauważyć. Marylę Malinowską próbowała atakować jeszcze inna kobieta, jednak skutecznie ubezpieczał ją mężczyzna.

Maryla Malinowska,
Forum Obywatelskie Puławy
- U nas nigdy nie było takiej agresji. To jest właśnie efekt tych rządów PiS!

– Muszę powiedzieć, że u nas nigdy nie było takiej agresji. To jest właśnie efekt tych rządów PiS! – mówiła Malinowska, prezentując zgromadzonym na skwerze mediom porwany plakat Trzaskowskiego.

Po tym jak premier opuścił plac, zwolennicy obu kandydatów zostali na nim, gdzie jeszcze chwilę dyskutowali.

Kamil Wąsik

Sasin na Azotach: Nowa inwestycja zwiększa potencjał biznesowy całej grupy

W środę w puławskich Zakładach Azotowych uroczyście rozpoczęto rozruch wytwórni nawozów granulowanych. Budżet zakończonej inwestycji opiewał na 430 mln zł.

– Nowa linia produkcyjna zwiększa nie tylko potencjał biznesowy puławskiej spółki, ale także całej Grupy Azoty - mówił Jacek Sasin, minister aktywów państwowych, który wraz z prezesem Tomaszem Hryniewiczem uroczyście zapoczątkował rozruch mechaniczno-technologiczny nowej wytwórni. Prezes Grupy Azoty Puławy dziękował wicepremierowi za to, że spółka może liczyć na rządowe wsparcie.

Możliwości produkcyjne dwóch nowych linii to 2,6 tys. ton nawozów na dobę – do 820 tys. ton rocznie

Prezes Grupy Azoty Puławy Tomasz Hryniewicz i minister aktywów państwowych Jacek Sasin uroczyście zapoczątkowali rozruch wytwórni. Powinien zakończyć się w ciągu najbliższych miesięcy

Zakończona inwestycja kosztowała puławskie Azoty 430 mln złotych. W tej cenie powstała nowoczesna wytwórnia nawozów granulowanych, składająca się z dwóch linii produkujących saletrę amonową i saletrzak, a także obiekty logistyczne i przeznaczone do rozładunku i przeróbki surowców oraz pakowania i magazynowania gotowych produktów.

Nowa inwestycja ma strategiczne znaczenie dla dalszej działalności puławskich zakładów. Produkowany będzie tu nowoczesny nawóz w formie granulek, efektywniejszy w wysiewie. Taki nawóz jest preferowany przez rolników za granicą i coraz popularniejszy wśród odbiorców krajowych.

„Wykorzystanie w nowej wytwórni procesu granulacji mechanicznej umożliwia wytwarzanie nawozów o znacznie bardziej zróżnicowanym składzie niż w stosowanej dotychczas granulacji wieżowej. Produkcja jest też bardziej przyjazna dla środowiska i bezpieczniejsza, podobnie jak transport wytworzonych nawozów. Po zakończeniu w 2021 r. modernizacji i rozbudowie instalacji kwasu azotowego Grupa Azoty „Puławy" będzie najnowocześniejszym kompleksem azotowym w Europie" – informuje spółka w komunikacie prasowym.

Kamil Wąsik

eprasa.pl cd84c32835

Bialski urząd pracy zamknięty, 18 pacjentów w szpitalu

Zakażony duchowny. Zagrożeni wierni z dwóch parafii

POWIAT BIALSKI: Szok! Tylko w poniedziałek podano 26 nowych przypadków koronawirusa w pow. bialskim. Lawinowo w piszczackiej gminie i sąsiednich przybywa zakażonych SARS-CoV-2 i osób skierowanych na kwarantannę. Sanepid apeluje o zgłaszanie się osób, które od Bożego Ciała uczestniczyły we mszach św. oraz przystępowały do komunii św. i spowiedzi w kościele w Piszczacu oraz ostatnio w parafii w Kościeniewiczach.

Fala zachorowań w gm. Piszczac rozlewa się też na Białą Podlaską i inne gminy.

Piszczacki wójt Kamil Kożuchowski przyznaje, że w ostatnich tygodniach nastąpiło niebezpieczne „rozprężenie" z zachowaniem dystansu i ostrożności.

- Teraz mamy u siebie polskie Bergamo, a wcześniej ludzie chodzili do sklepów, kościołów i urzędów bez masek. Normalnie zaczęli żyć. Nie wiadomo, gdzie był nasz pacjent „zero". Nagle okazało się, że kilka osób trafiło do szpitala i szybko zaczęło przybywać osób na kwarantannie – mówi wójt.

Gruchnęła wieść, że zachorował strażnik graniczny z przejścia towarowego w Kukurykach, który wcześniej obsługiwał kierowców przyjeżdżających z zagranicy.

Wojciech Kopeć z Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej poinformował nas, że zachorował na COVID funkcjonariusz, który akurat przebywał na urlopie w gm. Piszczac.

Magdalena Smolińska-Kornas,
rzecznik Prasowy Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lublinie

- Szukamy źródła zakażenia, pacjenta od którego w tej gminie zaczęły się problemy z COVID-19

- Sanepid postanowił też, aby na kwarantannę trafiło 13 funkcjonariuszy, którzy mieli kontakt ze swoim kolegą – podkreśla Wojciech Kopeć.

Zamknięty bialski PUP, międzyrzecki oddział obsługuje powiat

W czwartek ustalono, że choruje powiązana z piszczacką gminą pracownica bialskiego Powiatowego Urzędu Pracy.

W związku z decyzją bialskiego sanepidu nakazującą poddanie się obowiązkowej kwarantannie pracowników Powiatowego Urzędu Pracy w Białej Podlaskiej ul. Brzeska 101 wyłączono od poniedziałku do odwołania obsługę klientów w bialskim budynku administracyjnym PUP. Obsługa interesantów odbywa się w Oddziale Zamiejscowym Ewidencji i Rynku Pracy PUP w Międzyrzecu Podlaskim, ul. Czysta 25.

Marek Tichoruk, kierownik międzyrzeckiego oddziału, pociesza się, że już przed tygodniami raz podobnie z powodu koronawirusa został zamknięty bialski PUP.

- Na szczęście dowiedziałem się, że bialska załoga przebywająca na kwarantannie ma wyniki ujemne testów. My musimy przejąć obsługę nawet wypłat związanych z tarczą antykryzysową! - podkreśla.

Sanepid czeka na zgłoszenia wiernych

Wójt ze smutkiem przyznaje, że najbardziej zaniepokoiła go wiadomość, że zakażony jest wikariusz, który na dodatek został ostatnio awansowany na proboszcza w sąsiedniej parafii w Kościeniewiczach.

To dlatego w piątek pojawił się alarmujący komunikat na stronie Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Białej Podlaskiej.

„Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Białej Podlaskiej apeluje do osób, które uczestniczyły we Mszach św. oraz przystępowały do komunii św. i spowiedzi: w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Piszczacu w dniach 10 czerwca do 2 lipca; w kościele pw. NMP Królowej Polski w Kościeniewiczach w dniach 1 lipca do 3 lipca, aby pilnie zgłaszały się telefonicznie bądź mailowo do Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Białej Podlaskiej" – brzmiał komunikat powiatowego inspektora Marcina Nowika.

Apel dotyczy długiego okresu, od Bożego Ciała aż po lipcową zmianę w parafii w Kościeniewiczach. Z ostatnich ogłoszeń w piszczackiej parafii wynikało, że 28 czerwca duży rozmach miała uroczystość z okazji Rocznicy I Komunii Świętej. Zaproszeni zostali uczniowie z wszystkich klas, gdyż równocześnie celebrowano zakończenie roku szkolnego i katechetycznego.

W sobotę zapytaliśmy ks. Michała Oleszczuka, proboszcza parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego o sytuację chorobową.

- Nie wiemy kto z nas jest chory. Na razie trwają badania i pobieranie próbek. Nie wiemy jakie będą wyniki i czy jest wśród naszych księży koronawirus - mówi proboszcz. Dodaje, że na razie nic się nie zmienia w pracy duchownych.

Pod koniec czerwca proboszcz żegnał swego wikariusza, który od 1 lipca objął urząd proboszcza w jednowioskowej parafii w Kościeniewiczach.

W niedzielę niewielu wiernych przybyło na nabożeństwa w Piszczacu. Mszę św. z modlitwami za chorych i przebywających na kwarantannie sprawowali duchowni z Kodnia. W ogłoszeniach parafialnych zaznaczono m.in.: „Kwarantanną są objęci: Ks. Proboszcz i Ks. Wikariusze. Informujemy, że na dzień dzisiejszy, Ks. Proboszcz, który był poddany testom ma wynik negatywny (to znaczy, że nie ma koronawirusa). Natomiast Ks. Zenon i Ks. Marcin będą poddani testom. Księża nasi są objęci kwarantanną ze względu na kontakt z Ks. Piotrem, u którego niestety test wyszedł pozytywnie (to znaczy, że ma koronawirusa)."

Parafia z Piszczaca obejmuje aż 12 miejscowości i na swojej stronie internetowej podaje, że ma aż 4766 wiernych. Ile z tych osób trzeba będzie przebadać?

Kto pierwszy zarażał w gminie?

Magdalena Smolińska-Kornas, rzecznik Prasowy Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lublinie, poinformowała nas w poniedziałek, że tylko poprzedniego dnia u 26 osób związanych z gm. Piszczac i Kodniem potwierdzono zakażenie koronawirusem.

W niedzielę podczas akcji sanepidu i Wojsk Ochrony Pogranicza w Piszczacu 100 osób miało wykonane wymazy. W poniedziałek zgłosiło się na podobne testy 37 osób.

- W niedzielę aż u 23 osób stwierdzono koronawirusa. Już 9 osób jest hospitalizowanych. Są one w różnym stanie, w poważnym znajdują się 2-3 chore – wyjaśnia rzecznik. Podkreśla, że inspekcja sanitarna wykryła cztery ogniska epidemiczne w powiecie: jedno związane z parafią i gm. Piszczac, drugie, z bialskim PUP, trzecie związane z przejściem granicznym w Kukurykach oraz czwarte z Kodniem.

- Szukamy źródła zakażenia, pacjenta „0" od którego w tej gminie zaczęły się problemy z COVID-19 - mówi rzecznik.

Magdalena Smolińska-Kornas nie potrafiła potwierdzić, czy wykryty przypadek koronawirusa na bialskiej kardiologii jest związany też z gm. Piszczac.

Szpital gotowy na dalsze przyjęcia

Wczoraj Magdalena Us, rzecznik prasowy bialskiego Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego poinformowała nas, że w oddziale obserwacyjno-zakaźnym hospitalizowanych było osiemnaście osób z wynikiem pozytywnym w kierunku COVID-19. Potwierdziła, że zamknięta została część kardiologii – pododdziału zachowawczego, gdzie pacjentka była zakażona koronawirusem.

- Chciałam uspokoić, że dotychczasowe badania personelu są pomyślne. Jeśli wyniki drugich badań będą podobne, ta sytuacja z zamknięciem powinna być zakończona. Mamy jeszcze miejsce na oddziale zakaźnym. Gdy będzie potrzeba, przeznaczymy dla chorych cały budynek chorób zakaźnych – podkreśla rzecznik.

Wójt ostrzegał, wielu lekceważyło ostrożność

Wójt Kamil Kożuchowski zdecydował o zamknięciu targowiska oraz Urzędu Gminy.

- Przyjmowanie osób w najważniejszych sprawach odbędzie się po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Do 10. lipca przyjmujemy zgłoszenia od poszkodowanych w ulewnych deszczach - wyjaśnił. Wcześniej ostrzegał na facebookowym profilu gminy.

Powiedział nam, że w poniedziałek już 37 osób z gminy miało potwierdzenie koronawirusa. Około 150 osób było na kwarantannie (w całym powiecie 207).

- Przebywający na kwarantannie mogą do piątku zgłosić telefonicznie udział w wyborach korespondencyjnych. Mamy problem z zapowiedzią niektórych osób rezygnacji z pracy w komisji - mówi wójt.

Niestety, w miniony weekend wykryto koronawirusa u uczestnika i pracownicy Środowiskowego Domu Samopomocy w Kodniu. Jerzy Troć, kodeński wójt, powiedział nam, że z tego domu korzystają uczestnicy z gm. Piszczac. - Do sanktuarium przybywają też pielgrzymki z Piszczaca – wyjaśnia wójt. Dodaje, że kwarantanną objęto ŚDS oraz Warsztaty Terapii Zajęciowej. Od wielu dni oburzeni pracownicy kilku sklepów protestowali na tych forach przeciw beztroskiemu i lekceważeniu norm i prawa, gdyż obawiali się, że mogą być narażeni na chorobę. Głośnym echem we wsiach powiatu, w tym i piszczackich, odbiła się czerwcowa akcja policji w bialskim Kauflandzie karania mandatami za brak masek.

Na kilku lokalnych forach internetowych jednak najbardziej aktywni byli miejscowi internauci przeciwnicy szczepień i noszenia maseczek.

- Nie ma pandemii! - powtarzali. Część wpisów była z wyzwiskami. Nie pomagały apele ludzi z Piszczaca przebywających w Niemczech i Wielkiej Brytanii o opamiętanie.

Marek Pietrzela

Nie ustąpił pierwszeństwa. Zginął motocyklista

1 lipca około godz. 21:40 na ul. Radzyńskiej w Międzyrzecu Podlaskim kierowca osobowej skody, 43-letni mieszkaniec miasta, skręcał w lewo i uderzył w jadący z naprzeciwka motocykl. Mężczyzna był trzeźwy. Jednośladem kierował 33-letni mieszkaniec powiatu łukowskiego.

Kierujący motocyklem zginął na miejscu.

(McM)

Fot. KMP w Białej Podlaskiej

Motocyklista poniósł śmierć na miejscu

Uderzyła w auta na parkingu, prawko ma od dwóch tygodni

4 lipca około godz. 9:20 na ul. Jana III Sobieskiego w Białej Podlaskiej, kierująca toyotą 20-letnia mieszkanka gminy Kodeń, skręcając w prawo przejechała przez chodnik oraz pas zieleni i uderzyła w dwa stojące na parkingu samochody. Nikt nie doznał obrażeń. 20-latka była trzeźwa. Dosłała mandat. Prawo jazdy miała od połowy czerwca

(Mcm)

eprasa.pl cd84c32835

„Okręgówka” - gdzie i kiedy?

Na tę wiadomość czekało wielu kibiców. Piłkarze Klasy Okręgowej poznali terminarz rundy jesiennej. Pierwsza seria gier została zaplanowana na 8 i 9 sierpnia.

Zespoły z naszego regionu zagrają 15 kolejek na wiosnę. Władze Lubelskiego Związku Piłki Nożnej ustaliły praktycznie cały terminarz na weekendy. Wyjątkiem jet 12 sierpnia. Właśnie we środę odbędzie się druga seria gier.

Dwa kluby rozpoczną walkę o punkty u siebie: Stal Poniatowa i Polesie Kock. Z kolei: GKS Niemce, Garbarnia Kurów oraz Wisła II Puławy powalczą na obcych boiskach.

mp

TERMINARZ KLASY OKRĘGOWEJ (RUNDA JESIENNA)

PROGRAM 1. KOLEJKI (8/9 sierpnia)
Sokół Konopnica - Orion Niedrzwica
Motor II Lublin - Garbarnia Kurów
Stal Poniatowa - GKS Niemce
Polesie Kock - Janowianka Janów Lub.
LKS Stróża - Orzeł Urzędów
Piaskovia Piaski - Wisła II Puławy
Mazowsze Stężyca - Avia II Świdnik
Ruch Ryki - Tęcza Bełżyce

PROGRAM 2. KOLEJKI (12 sierpnia)
Orion - Tęcza
Avia II - Ruch
Wisła II - Mazowsze
Orzeł - Piaskovia
Janowianka - Stróża
GKS Niemce - Polesie
Garbarnia - Stal
Sokół - Motor II

PROGRAM 3. KOLEJKI (15/16 sierpnia)
Motor II - Orion
Stal - Sokół
Polesie - Garbarnia
Stróża - GKS Niemce
Piaskovia - Janowianka
Mazowsze - Orzeł
Ruch - Wisła II
Tęcza - Avia II

PROGRAM 4. KOLEJKI (22/23 sierpnia)
Orion - Avia II
Wisła II - Tęcza
Orzeł - Ruch
Janowianka - Mazowsze
GKS Niemce - Piaskovia
Garbarnia - Stróża
Sokół - Polesie
Motor II - Stal

PROGRAM 5. KOLEJKI (29/30 sierpnia)
Stal - Orion
Polesie - Motor II
Stróża - Sokół
Piaskovia - Garbarnia
Mazowsze - GKS Niemce
Ruch - Janowianka
Tęcza - Orzeł
Avia II - Wisła II

PROGRAM 6. KOLEJKI (5/6 września)
Orion - Wisła II
Orzeł - Avia II
Janowianka - Tęcza
GKS Niemce - Ruch
Garbarnia - Mazowsze
Sokół - Piaskovia
Motor II - LKS Stróża
Stal - Polesie

PROGRAM 7. KOLEJKI (12/13 września)
Polesie - Orion
Stróża - Stal
Piaskovia - Motor II
Mazowsze - Sokół
Ruch - Garbarnia
Tęcza - GKS Niemce
Avia II - Janowianka
Wisła II - Orzeł

PROGRAM 8. KOLEJKI (19/20 września)
Orion - Orzeł
Janowianka - Wisła II
GKS Niemce - Avia II
Garbarnia - Tęcza
Sokół - Ruch
Motor II - Mazowsze
Stal - Piaskovia
Polesie - Stróża

PROGRAM 9. KOLEJKI (26/27 września)
Stróża - Orion
Piaskovia - Polesie
Mazowsze - Stal
Ruch - Motor II
Tęcza - Sokół
Avia II - Garbarnia
Wisła II - GKS Niemce
Orzeł - Janowianka

PROGRAM 10. KOLEJKI (3/4 października)
Orion - Janowianka
GKS Niemce - Orzeł
Garbarnia - Wisła II
Sokół - Avia II
Motor II - Tęcza
Stal - Ruch
Polesie - Mazowsze
Stróża - Piaskovia

PROGRAM 11. KOLEJKI (10/11 października)
Piaskovia - Orion
Mazowsze - Stróża
Ruch - Polesie
Tęcza - Stal
Avia II - Motor II
Wisła II - Sokół
Orzeł - Garbarnia
Janowianka - GKS Niemce

PROGRAM 12. KOLEJKI (17/18 października)
Orion - GKS Niemce
Garbarnia - Janow.
Sokół - Orzeł
Motor II - Wisła II
Stal - Avia II
Polesie - Tęcza
Stróża - Ruch
Piaskovia - Mazowsze

PROGRAM 13. KOLEJKI (24/25 października)
Mazowsze - Orion
Ruch - Piaskovia
Tęcza - Stróża
Avia II - Polesie
Wisła II - Stal
Orzeł - Motor II
Janowianka - Sokół
GKS Niemce - Garbarnia

PROGRAM 14. KOLEJKI (31 października)
Orion - Garbarnia
Sokół - GKS Niemce
Motor II - Janowianka
Stal - Orzeł
Polesie - Wisła II
Stróża - Avia II
Piaskovia - Tęcza
Mazowsze - Ruch

PROGRAM 15. KOLEJKI (7/8 listopada)
Ruch - Orion
Tęcza - Mazowsze
Avia II - Piaskovia
Wisła II - Stróża
Orzeł - Polesie
Janowianka - Stal
GKS Niemce - Motor II
Garbarnia - Sokół

Duża kasa Górniczek

Łęcznianki zgarnęły pokaźne kwoty z puli Polskiego Związku Piłki Nożnej. Mistrzynie Polski wzbogaciły się o 700 tys. zł.

Dzięki temu wsparciu zespół Górnika nie musi bać się o swoją przyszłość. Żadna inna ekipa nie może pochwalić się takimi funduszami. Co więcej, większość klubów przeżywa duże problemy finansowe. W ostatnich dniach okazało się, że w nowym sezonie zabraknie dwóch uznanych reprezentacji: Mitechu Żywiec oraz AZS-u PWSZ Wałbrzych.

Górniczki największe pieniądze z całej puli uzyskały za wygraną w Pucharze Polski. Dominika Grabowska zdobyła jedynego gola w starciu na stadionie Polonii Warszawa przeciwko Czarnym Sosnowiec. Trafienie odchodzącej do FC Fleury 91 z Francji zostało wycenione na 400 tys. zł. Za grę w rozgrywkach pucharowych trafiły również do innych klubów z naszego terenu. Rezerwy Górnika II stały się bogatsze o 8 tys. zł, zaś Widok Lublin otrzymał 3 tys. zł.

W poprzednich latach zdobycie mistrzostwa kraju nie było aż tyle warte, co teraz. Łęcznianki za obronienie tytułu najlepszych w Polsce otrzymały 200 tys. zł. Za samo przystąpienie do rozgrywek Ekstraligi kobiet w sezonie 2020/2021 piłkarki Górnika otrzymają 100 tys. zł. Za rok może się okazać, że oprócz tego uzyskają kolejne 200 tys. zł za ponowny triumf na krajowym podwórku. To niewykluczone, bo już teraz są murowanym faworytem do końcowego zwycięstwa.

Koniec? Nie! 114 138 zł to kwota, która wpłynęła na konto Górnika od Polskiego Związku Piłki Nożnej jako premia za uczestnictwo zawodniczek w zgrupowaniach reprezentacji Polski seniorek oraz drużyn młodzieżowych (U-19 i U-17). Trzecioligowy AZS PSW Biała Podlaska otrzymał 3 759 zł.

mp

Azoty z licencją

Wszystkie kluby grające w minionym sezonie w PGNiG Superlidze, czyli najwyższej klasie rozgrywkowej w kraju w piłce ręcznej mężczyzn przeszły proces licencyjny.

To oznacza, że od września w rozgrywkach wystąpi 16 ekip. Żadnych zastrzeżeń nie było do dokumentów złożonych przez puławskie Azoty. Klub prowadzony przez Jerzego Witaszka wzorowo przebrnął przez proces licencyjny przed sezonem 2020/2021. Podobna sytuacja miała miejsce z takimi ekipami jak: Gwardia Opole, Chrobry Głogów, Piotrkowianin Piotrków Trybunalski, Orlen Wisła Płock, Stal Mielec, Zagłębie Lubin i Grupa Azoty Puławy.

Warunkowe licencje dotyczą: Energi MKS-u Kalisz, Torus Wybrzeża Gdańsk, Górnika Zabrze, Sandra Spa Pogoni Szczecin, MMTS-u Kwidzyn oraz PGE Kielce. W ekipie mistrzów Polski pojawiły się duże zaległości wobec graczy oraz kiepska sytuacja finansowa.

mp

Fasina w Pszczółce

Druga Włoszka zagra w zespole z Lublina. Ostatnią zawodniczką, która doszła do drużyny Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin. Skład zespołu Krzysztofa Szewczyka został skompletowany.

Martina Fasina ma 21 lat i może grać na pozycji rzucającej jak również niskiej skrzydłowej. Do tej pory grała tylko w swoim kraju. Dwa ostanie sezony spędziła w ekipie Familia Wuber Schio. W 2019 roku sięgnęła z zespołem po mistrzostwo Włoch.

mp

Bertsh w zespole lublinianek

23-latka występuje na pozycji nr 4. Morgan Bertsh ma sporo doświadczenia w Europie.

W poprzednim sezonie reprezentowała barwy Sparty&KM.R. Vidnoje. Grała w najwyższej klasie rozgrywkowej w Rosji oraz w zmaganiach EuroCup. Na boiskach ligowych średnio rzucała 12,2 punktów oraz miała 5 zbiórek. W rozgrywkach międzynarodowych uzyskiwała 14,6 punktów oraz miała 4,7 zbiórki na jedno spotkanie. Najlepszy występ w ostatnim sezonie miała przeciwko MBA Moskwa. Morgan Bertsh rzuciła 28 punktów i miała aż 11 zbiórek.

mp

ROZMOWA Z TRENEREM GÓRNIKA ŁĘCZNA

Zadecydowało doskonałe przygotowanie fizyczne

- Byłem przekonany, że rywalki nie będą w stanie grać w takim tempie. One rzuciły się na nas jak wściekłe, ale moje zawodniczki były na to przygotowane - mówi w rozmowie ze „Wspólnotą” Piotr Mazurkiewicz, trener Górnika Łęczna.

Piotr Mazurkiewicz

Finał Pucharu Polski z Czarnymi Sosnowiec, który ostatecznie wygraliście 1:0, nie był dla kobiecej drużyny Górnika łatwym spotkaniem.

- Ja od początku byłem przekonany, że to będzie trudne spotkanie. My przyzwyczailiśmy, że łatwo wygrywamy. I ja to rozumiem. To nie był taki mecz, jak nasze poprzednie w tegorocznej edycji Pucharu Polski, z Medykiem Konin czy UKS SMS Łódź. Ale również mam świadomość, że nie zagraliśmy najlepszego spotkania. Rozmawialiśmy w hotelu po meczu na gorąco, zawodniczki to same przyznały. Sztuką jest natomiast wygrać, grając nie najlepsze spotkanie. To cechuje mistrza. Zwycięstwo było co prawda skromne, ale to Górnik podniósł Puchar Polski do góry. **Co zadecydowało o tym, że to Wy wygraliście? Doświadczenie?**

- Zadecydowało tu doskonałe przygotowanie fizyczne. W 50. minucie jedną z zawodniczek Czarnych zaczęły łapać skurcze. To jest oznaka złego przygotowania fizycznego. Potem, z minuty na minutę, z sił opadały kolejne zawodniczki. Byłem przekonany, że rywalki nie będą w stanie grać w takim tempie. One rzuciły się na nas jak wściekłe, ale moje zawodniczki były na to przygotowane. Niemniej, w pierwszej połowie nie potrafiliśmy stworzyć sobie żadnej sytuacji. W przerwie uczuliłem moje piłkarki na to, co źle robimy. Po zmianie stron było już lepiej, gdy zawodniczki Czarnych gasły. Dominika Grabowska strzeliła gola po indywidualnej akcji, ale ten gol to zasługa całego zespołu. Bo to cały zespół zmusił przeciwniczki do takiego wysiłku. Zadecydowały też indywidualności, które też są bardzo potrzebne w zespole. A my takie mieliśmy w składzie.

Da się porównać tę podwójną koronę do zdobycia dubletu po raz pierwszy - dwa lata temu?

- Oczywiście. Ale każde kolejne mistrzostwo, każde kolejne trofeum smakuje coraz lepiej. To znaczy, że sztab trenerski wykonał fantastyczną pracę. To jest coś, co napędza człowieka.

Piłkarskie władze zwiększyły nakłady na kobiecą piłkę. W ramach nagród za wygrane mistrzostwo i Puchar Polski Górnik otrzyma 600 tys. zł.

- I za to należy się ukłon w stronę PZPN-u. Władze otworzyły się na ten kierunek. To są już fajne pieniądze, jest się o co bić. To powoduje rozwój piłki kobiecej, klubów. Niektóre kluby mają całe budżety na poziomie 600 tys. zł... Najpierw była pasja, teraz wreszcie idą za tym pieniądze. Dla naszego klubu to też jest wielki zastrzyk finansowy.

Rozmawiał Dominik Smagała

Start zagra w Lidze Mistrzów!

Koszykarze Startu Lublin wystąpią w prestiżowych rozgrywkach!

Zespół prowadzony przez Davida Dedka w nowym sezonie wystąpi w Lidze Mistrzów. Lublinianie uzyskali promocję do elitarnych zmagań dzięki wywalczeniu drugiego miejsca w rozgrywkach Energa Basket Liga. Nasi koszykarze rozpoczną walkę o punkty od fazy grupowej. Losowanie grup odbędzie się 15 lipca.

mp

eprasa.pl cd84c32835

STRONĘ REDAGUJE:
Agnieszka Ciekot
tel. 517 070 790
agnieszka.ciekot@gmail.com

To pierwsza tego typu sytuacja w tej kadencji Rady Powiatu

Radna żąda przeprosin od wicestarosty

A jeśli ich nie usłyszy zapowiada podjęcie kroków prawnych. Radna Majak-Gierczak ma już dość złośliwych uwag, jakie pod jej adresem publicznie kieruje wicestarosta opolski.

Ilona Majak-Gierczak,
radna powiatowa
- Oczekuję oficjalnych przeprosi. Jeżeli to nie nastąpi, ja wiem jakie podjąć kroki prawne w tej sprawie

Janusz Złotucha,
wicestarosta opolski
- W życiu jej nie przeproszę, dlatego że nie mam za co. Nie skonkretyzowała zarzutów pod moim adresem

To pierwszy w tej kadencji i prawdopodobnie w historii Rady Powiatu przypadek, że radny domaga się oficjalnych przeprosin.

Radna czeka na przeprosiny

Ilonę Majak-Gierczak zabolały słowa jakie pod jej adresem skierował na lutowej sesji wicestarosta opolski. A dotyczyły one m.in. opuszczania sesji i komisji przez radną oraz rozliczania czasu pracy i obecności na sesjach.

Janusz Złotucha wypowiadał je, gdy ona sama opuściła już sesję. Radna obejrzała w internecie zapis z transmisji wideo i postanowiła na kolejnej sesji zareagować. Niestety wypowiedzi wicestarosty nie zostały zapisane w protokole sporządzanym z sesji.

Dlatego radna złożyła wniosek o wycofanie z porządku obrad przyjęcia niekompletnego protokołu. Zdaniem Majak-Gierczak dokument powinien zostać jeszcze raz rzetelnie napisany. W głosowaniu jej wniosek poparło 15 radnych, dwoje wstrzymało się od głosu, przeciwny był tylko wicestarosta.

Ale nie to było języczkiem uwagi.

- Ponieważ protokół nie zawierał tego co mówił pan Złotucha podczas mojej nieobecności, oczekuję oficjalnych przeprosi. Jeżeli to nie nastąpi, ja wiem jakie podjąć kroki prawne w tej sprawie – oznajmiła na ostatniej sesji Ilona Majak-Gierczak, radna powiatowa.

O które konkretnie zdania jej chodziło, tego nie powiedziała. Gdy próbowaliśmy od radnej dowiedzieć się usłyszeliśmy, że... wolałaby, aby o tym nie pisać. Czy pozwie wicestarostę? Na to pytanie też nie odpowiedziała.

Wicestarosta: Najpierw niech radna mnie przeprosi

Wicestarosta opolski nie dostrzega szorstkości w wypowiedziach, jakie zdarza mu się co jakiś czas kierować na sesjach pod adresem kobiet zasiadających w Radzie Powiatu.

- Ja te panie traktuję z wielką kurtuazją. Na każdym kroku podnoszę ich walory, i umysłowe i merytoryczne – próbuje przekonywać Janusz Złotucha. – Taką mam formę wypowiedzi, może trochę nie podobającą się tym paniom, ale sesja Rady Powiatu to nie jest towarzystwo wzajemnej adoracji. To jest miejsce ścierania się poglądów, które może doprowadzą do jakiegoś konsensusu – dodaje.

Nie do końca też rozumie, o co radnej Ilonie Majak-Gierczak chodzi. Jego zdaniem z byle powodu robi precedens. A przepraszać za swoje słowa kierowane pod jej adresem nie zamierza.

- W życiu jej nie przeproszę, dlatego że nie mam za co. Nie skonkretyzowała zarzutów pod moim adresem. W ciemno nie będę przepraszał – odpowiada wicestarosta i przytacza słynne powiedzenie: „jak Kuba Bogu tak Bóg Kubie".

- Jak ona czepie się mnie, to ja jej – przyznaje w rozmowie z nami Janusz Złotucha, który uważa, że powinniśmy zająć się innymi tematami i o nich pisać, a nie akurat o jego wypowiedziach.

Wicestarosta choć zapewniał nas, że bardzo lubi radną Majak-Gierczak to w końcu przyznał co go irytuje w niej.

- Bardzo ją lubię. Tylko nie lubię, jak popisuje się swoją wiedzą merytoryczną i wykształceniem polonistycznym. I wszystkich łapie na tym, że najlepiej wie jak powinny wyglądać wypowiedzi. A jakie ma prawo recenzować wypowiedzi? Jeden ma taki zasób słów, drugi inny, ale każdy jest radnym i przysługuje mu możliwość wypowiedzenia się na sesji. Niech napisze podręcznik wzorowego zachowania na sesji to ją przeproszę – apeluje Złotucha.

Wicestarosta ma radnej również za złe sms-y, jakie pod jego adresem wysłała do przewodniczącego rady. I za to chce, żeby radna go przeprosiła.

Agnieszka Ciekot

Votum zaufania i absolutorium

Na niespodziankę nie ma co liczyć. W czwartek radni będą decydować o udzieleniu burmistrzowi Opola Lubelskiego votum zaufania i absolutorium z tytułu wykonania budżetu gminy za 2019 r.

Sesja absolutoryjna to jedna z dwóch najważniejszych sesji w roku. Radni spotkają się na niej w czwartek. Obrady rozpoczną o godz. 9 w sali kina Opolanka.

Na sesji przedstawiony zostanie m.in. raport o stanie gminy w minionym roku. Zaplanowana jest również debata, a po niej pierwsze z dwóch najważniejszych głosowań tej sesji, czyli udzielenia votum zaufania burmistrzowi. Sławomir Plis może być spokojny. Ma za sobą radnych więc głosowanie to czysta formalność. Podobnie jak i głosowanie nad udzieleniem absolutorium z wykonania budżetu gminy.

Radni podejmą również kilka innych uchwał, m.in. dotyczących nadania nazwy dla ronda w Elżbiecie, sprzedaży nieruchomości należącej do gminy i zmian budżetowych. Uchwalić mają też miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego i zwolnienia z podatku od nieruchomości w Strefie Aktywności Gospodarczej.

(ja)

Ze szpitala płyną dobre informacje

Karetka i śmigłowiec na meczu w Wilkowie

18-letni bramkarza GLKS Elżbieta stracił przytomność podczas rozgrywek sparingowych. Napastnik przeciwnej drużyny kopnął go w twarz.

Lotnicze Pogotowie Ratunkowe zabrało 18-letniego zawodnika do szpitala w Lublinie

Fot.Andrzej Sikora

Do nieszczęśliwego wypadku doszło 28 czerwca. Na stadionie w Wilkowie mecz sparingowy rozgrywały drużyny gospodarzy KS Wilki Wilków i Gminnego Ludowego Klubu Sportowego z Elżbiety. Spotkanie w końcówce zostało przerwane.

W ostatnich minutach doszło do bardzo przykrego w skutkach incydentu. Napastnik drużyny gospodarzy zderzył się z bramkarzem gości.

- Wydarzyło się to w ferworze walki, na polu karnym, w akcji bramkarz i napastnik, sam na sam. Jeden chciał piłkę wybić, drugi zgarnąć. Noga napastnika uderzyła bramkarza w głowę. Doszło do potłuczenia głowy i twarzy - relacjonuje Marek Daczka z Urzędu Gminy w Wilkowie.

18-latek stracił przytomność. Na miejsce wezwana została karetka pogotowia ratunkowego i to jej załoga zdecydowała o wezwaniu śmigłowca.

Marek Daczka, z Urzędu Gminy w Wilkowie
- Wydarzyło się to w ferworze walki, na polu karnym, w akcji bramkarz i napastnik, sam na sam. Jeden chciał piłkę wybić, drugi zgarnąć. Noga napastnika uderzyła bramkarza w głowę

Kamil Szafran,
prezes GLKS w Elżbiecie
- Na szczęście obyło się bez operacji. Nasz zawodnik przebywa jeszcze w szpitalu, ale jego stan poprawia się. Nie ma zagrożenia dla jego życia

Akcja ratownicza trwała ponad pół godziny. Bramkarz został przetransportowany do szpitala w Lublinie z podejrzeniem wstrząsu mózgu.

- Na szczęście obyło się bez operacji. Nasz zawodnik przebywa jeszcze w szpitalu, ale jego stan poprawia się. Nie ma zagrożenia dla jego życia – uspokajał w środę Kamil Szafran, prezes GLKS w Elżbiecie.

Agnieszka Ciekot/Andrzej Sikora

65-latek odnaleziony na polach

Szczęśliwie zakończyły się środowe poszukiwania zaginionego mieszkańca wsi Darowne. Mężczyzna w nocy nie mógł odnaleźć drogi do domu.

65-latek wyszedł z domu w nocy z wtorku na środę i do niego nie wrócił. Nie nawiązał też żadnego kontaktu ze swoją rodziną. Najbliżsi zgłosili zaginięcie na policję. I rozpoczęły się trwające kilka godzin poszukiwania. Brało w nich udział kilkadziesiąt osób – policjanci, strażacy, dwie grupy ratownicze z Lublina i Poniatowej, i okoliczni mieszkańcy. Zaangażowane w poszukiwania zostały również dwa psy tropiące.

Przed zmierzchem 65-latek został odnaleziony we wsi Trzebiesza. Mężczyzna siedział na polu, wycieńczony upałem. Trafił pod opiekę lekarzy.

(ja)

eprasa.pl cd84c32835

Restart KLEM-LIGI

Decyzją Zarządu Uczniowskiego Klubu Sportowego Klementovia wznowiona została Lokalna Liga Siatkówki pod nazwą KLEM-LIGA.

Zepół Gumisiów reprezentowali: Julia Kruk, Justyna Niezabitowska, Kamil Kruk, Piotr Matyjaszek, Piotr Mazur, Kacper Poniatowski, Tomasz Kędra

Amatorzy siatkówki z powiatu puławskiego i nie tylko, po trzymiesięcznej przerwie weszli na parkiet sali gimnastycznej ZSA w Klementowicach, by rywalizować w VI edycji tych rozgrywek.

Oczywiście, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 29 maja 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii, dotyczącym m.in. wdrożenia IV etapu nowej sportowej rzeczywistości (tzw. odmrażania sportu) zawody odbywają się bez udziału publiczności z zachowaniem reżimu sanitarnego.

Dwie pierwsze kolejki zostały rozegrane w marcu, natomiast restart ligi z zachowaniem wyników nastąpił od trzeciej serii w czerwcu. Trzy czołowe drużyny bez straty seta zgarnęły komplet punktów, natomiast ciekawy mecz rozegrali zawodnicy z Kurowa i Karmanowic pod nazwą Ostatnie Odliczanie. Po pewnie wygranych dwóch setach, Team Kurów miał wygraną w garści zwłaszcza, że liderka drużyny Oliwia Chrzan wykonała 13 zagrywek pod rząd w premierowym secie, podcinając skrzydła ekipie z Karmanowic. W trzecim secie górę wzięło jednak doświadczenie Ostatniego Odliczania, które to po bardzo wyrównanej walce zwyciężyło 25:22.

Kolejne dwa sety miały bardzo podobny przebieg, a mianowicie kilka punktów przewagi na początku czwartej i piątej partii dla Karmanowic i kontrola wyniku do końca spotkania. Ostatnie Odliczanie wygrało zatem 3:2 z Team Kurów, ale nie byłoby to możliwe bez lidera zespołu Konstantyna Ścibiora - autora 70 proc. punktów dla swojego zespołu. W końcu popularny „Kostek" to MVP Mistrzostw Województwa LZS w siatkówce z roku 2018, a to do czegoś zobowiązuje.

Po trzeciej kolejce na czele tabeli nauczyciele z Strong Klem, którzy dzięki lepszemu bilansowi w setach wyprzedzają obrońców tytułu LaVidaLocę.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Strong Klem	3	9	9:1
2.	LaVidaLoca	3	9	9:2
3.	Gumisie	3	8	9:3
4.	Czarni Karmanowice	3	3	4:6
5.	Ostatnie Odliczanie	3	3	6:8
6.	FC Cieciorka	3	3	3:7
7.	Team Kurów	3	1	4:9
8.	KW Gloria Victis	3	0	1:9

WYNIKI 3. KOLEJKI

Ostatnie Odl. – Team Kurów 3:2
Strong Klem – Gloria Victis 3:0
Czarni – LaVidaLoca 0:3
Gumisie – FC Cieciorka 3:0

mp

Zdobądź nagrody dla klubu

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przygotowała konkurs skierowany do piłkarskich klubów sportowych z terenów wiejskich. Prace można przesyłać do 17 lipca.

Od ponad ćwierć wieku ARiMR wspiera rozwój polskiego rolnictwa i polskiej wsi. Wypłacana pomoc to nie tylko nowe inwestycje budowlane czy zakup maszyn rolniczych, ale także place zabaw, świetlice i domy kultury.

Aby docenić dzieci i młodzież z terenów wiejskich, a jednocześnie popularyzować aktywne uprawianie sportu, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przygotowała konkurs skierowany do piłkarskich klubów sportowych działających na wsi.

Zadanie konkursowe polega na nakręceniu krótkiego filmu od 2 do 7 minut, obrazującego działalność klubu sportowego – takie jak pokazowy mecz, trening, sparing, strzały do bramki, najlepsze akcje piłkarskie. Dodatkowo film powinien zawierać informacje o związku danego klubu i jego członków z obszarem wiejskim, jak również informacje o wsparciu udzielonym przez ARiMR rodzinie członków klubu.

Prace wraz z wypełnionym formularzem zgłoszeniowym z załącznikami należy przesłać do 17 lipca na adres konkurs@arimr.gov.pl. Do wygrania cenne nagrody w postaci toreb medycznych z wyposażeniem oraz przydatne klubom sportowym nagrody niespodzianki. Więcej informacji można uzyskać na stronie www.arimr.gov.pl.

mp

Skromne kolarskie początki

Najlepsi w grupach młodzieżowych

Najszybsi w kategorii powyżej 31 lat

Pierwszy w tym roku wyścig w ramach Grand Prix Puław 2020 w kolarstwie MTB odbył się w minioną sobotę, 4 lipca.

Na starcie nie stanęła może imponująca ilość zawodników, ale najważniejsze, że udało się do niej doprowadzić, a wszyscy uczestnicy byli niezmiernie zadowoleni z powrotu na trasy. W poszczególnych grupach triumfowali: Julita Mączka, Julia Jusiak, Franciszek Beda, Paweł Wyczółkowski i Wojciech Wójtowicz.

Kolejne imprezy, jeśli oczywiście pozwolą na to przepisy epidemiologiczne zaplanowane są na 22 sierpnia, 12 września i 10 października. Organizatorzy już teraz zapraszają wszystkich chętnych do udziału w rywalizacji.

WYNIKI KOŃCOWE
DZIEWCZĘTA DO LAT 10
1. Julita Mączka (Puławy)
KOBIETY
1. Julia Jusiak (LKKG), 2. Wiktoria Wójcik (Lublin).
CHŁOPCY DO LAT 10
1. Franciszek Beda (Puławy), 2. Bartłomiej Beda (Puławy), 3. Mikołaj Beda (Puławy).
MĘŻCZYŹNI 18-30 LAT
1. Paweł Wyczółkowski (Puławy).
MĘŻCZYŹNI 31 LAT I STARSI
1. Grzegorz Wójtowicz (Puławy), 2. Grzegorz Orzeł (LKKG ETI Lublin), 3. Michał Sztembis (LKKG Jastków), 4. Karol Beda (Atol Bike), 5. Marek Gawron (LKKG Jastków), 6. Marcin Wójcik (Lublin), 7. Łukasz Wójcik (Świdnik), 8. Romuald Prószyński (Puławy), 9. Bartłomiej Ostrowski (Panieńszczyzna), 10. Jacek Jusiak (LKKG Jastków), 11. Arkadiusz Kulmoga (Jastków), 12. Grzegorz Szwałek (Jastków), 13. Maciej Osstrowski (Panieńszczyzna).

mp

„Zagór" w bramce

Maciej Zagórski został nowym bramkarzem Powiślaka

Po odejściu Jakuba Zolecha nowym bramkarzem Powiślaka został Maciej Zagórski.

24-latek trafia do Powiślaka z Podlasia Biała Podlaska, gdzie spędził trzy i pół roku. Wcześniej, przez cztery lata bronił barw Motoru Lublin, którego jest wychowankiem. W rundzie wiosennej ubiegłego sezonu łączony był z Unią Hrubieszów, jednak przez wybuch pandemii transfer oficjalnie nie doszedł do skutku.

mp

Sportowe Wakacje+. Możesz otrzymać pieniądze

Ministerstwo Sportu ogłosiło kolejny program, który wystartuje lada chwila. Chodzi o upowszechnianie sportu wśród mieszkańców kraju.

Sportowe Wakacje+ to pomoc i możliwość wspierania organizacji turniejów, obozów sportowych, konkursów oraz zajęć. W tym roku Ministerstwo Sportu przeznaczy na ten cel 10 mln zł. Konkurs jest otwarty i dotyczy zadań z zakresu upowszechniania sportu różnych grup społecznych i środowiskowych realizowanych w okresie od 1 marca do 31 grudnia 2020 roku.

Zadania realizowane w ramach konkursu:
1. Wspieranie organizacji otwartych, ogólnodostępnych zajęć sportowych dla dzieci i młodzieży, dorosłych oraz innych grup społecznych i środowiskowych;
2. Wspieranie organizacji turniejów sportowych;
3. Wspieranie organizacji eventów, konkursów i innych wydarzeń sportowych;
4. Wspieranie organizacji ogólnodostępnych obozów sportowych:
a) na poziomie ogólnopolskim;
b) na poziomie lokalnym.

mp

Chcesz pływać dla Wisły?

Sekcja pływacka Wisły Puławy ogłasza nabór dzieci w wieku 9-10 lat na sezon 2020/2021.

Ogłoszenie kierowane jest do osób zainteresowanych regularnymi treningami pływackimi. Trenerzy i klub poszukuje dzieci, które posiadają umiejętność pływania co najmniej dwoma stylami.

Szczegółowych informacji udziela trener Grzegorz Chojak pod nr. tel. 508 265 737.

mp

eprasa.pl cd84c32835

Masz temat » zadzwoń
Kom. 517 070 790
e-mail: opole@24wspolnota.pl

Gmina Wilków | Gmina Karczmiska | Gmina Łaziska

Kto wygra drugą turę wyborów prezydenckich?

Ile osób zagłosowało na Dudę, Trzaskowskiego, Biedronia i innych w Twojej miejscowości?

Zdecydowana większość mieszkańców gminy Wilków, Karczmiska i Łaziska nie widzi lepszego kandydata na prezydenta jak Andrzej Duda. Jeśli chodzi o te trzy gminy, to w pierwszej turze obecnie urzędujący prezydent zdobył największe, bo ponad 72-procentowe poparcie w gminie Wilków. Na Dudę zagłosowało tu 1623 mieszkańców. Z kolei na Rafała Trzaskowskiego 198 osób, co stanowi niespełna 9 procent. A na Roberta Biedronia pojedyncze osoby. Zobacz, jak głosowali mieszkańcy poszczególnych wsi. *kr*

Gmina Wilków												
WSIE	LOKAL WYBORCZY	Duda	Trzaskowski	Hołownia	Bosak	Kosiniak - Kamysz	Biedroń	Żółtek	Jakubiak	Piotrowski	Tanajno	Witkowski
Kąty, Machów, Szczekarków, Szczekarków Kolonia, Urządków, Wilków, Wilków Kolonia, Zarudki	SP Wilków	406	55	30	36	25	6	3	2	1	1	0
Dobre	SP Dobre	136	12	15	13	10	2	0	0	0	1	0
Rogów	SP Rogów	173	16	10	33	16	3	2	1	0	1	0
Brzozowa, Lubomirka, Majdany, Rybaki, Wrzelów Kolonia, Zagłoba	ZSP Zagłoba	247	53	27	25	29	0	1	1	0	0	1
Kępa Chotecka, Szkuciska	ŚW Kępa Chotecka	64	27	5	10	8	0	0	0	0	0	0
Podgórz, Zastów Polanowski, Zastów Karczmiski	ŚW Zastów Pol.	251	18	12	16	12	1	0	0	0	0	0
Kosiorów, Żmijowiska, Kłodnica	Remiza Kosiorów	180	10	5	7	9	2	0	0	0	0	0
Wólka Polanowska, Polanówka	Remiza Wólka Pol.	166	7	15	16	11	3	1	0	0	1	0
	Gmina Wilków	1623 (72,13%)	198 (8,8%)	119	156	120	17	7	4	1	4	1
Gmina Łaziska												
WSIE	LOKAL WYBORCZY	Duda	Trzaskowski	Hołownia	Bosak	Kosiniak - Kamysz	Biedroń	Żółtek	Jakubiak	Piotrowski	Tanajno	Witkowski
Braciejowice, Głodno, Koło	SP Braciejowice	277	32	10	22	18	6	2	0	0	0	1
Łaziska, Janiszów, Kolonia Łaziska, Kosiorów, Kępa Piotrawińska, Zgoda, Kopanina Kaliszańska	SP Łaziska	381	82	64	44	39	8	1	1	0	0	0
Wojciechów, Kopanina Kamieńska, Kamień, Kamień-Kolonia, Piotrawin, Piotrawin-Kolonia	SP Kamień	258	65	33	36	34	11	6	1	0	0	0
Niedźwiada Duża, Niedźwiada Mała, Trzciniec, Wrzelów, Nieciecz	Remiza Niedźwiada D.	310	12	8	13	20	4	0	0	1	0	1
Las Dębowy, Grabowiec, Zakrzów	SP Zakrzów	213	18	14	34	36	4	1	0	2	0	0
Kępa Gostecka, Kępa Solecka	Remiza Kępa G.	109	21	16	8	11	3	0	0	0	0	0
	Gmina Łaziska	1548 (67,57%)	230 (10,04%)	145	157	158	36	10	2	3	0	2
Gmina Karczmiska												
WSIE	LOKAL WYBORCZY	Duda	Trzaskowski	Hołownia	Bosak	Kosiniak - Kamysz	Biedroń	Żółtek	Jakubiak	Piotrowski	Tanajno	Witkowski
Bielsko, Chodlik, Karczmiska Pierwsze, Karczmiska Pierwsze Kolonia	SP Karczmiska	451	119	93	53	57	14	2	1	1	0	0
Karczmiska Drugie, Wymysłów	UG Karczmiska	279	45	61	44	38	3	2	0	0	0	0
Głusko Duże Kolonia, Głusko Małe, Górki, Wolica, Wolica Kolonia	SP Głusko Duże	355	43	41	44	28	7	1	3	1	1	0
Słotwiny	SP Słotwiny	117	33	18	18	12	1	1	0	0	0	0
Noworąblów, Zaborze	OSP Zaborze	126	22	14	19	7	2	0	0	1	0	0
Jaworce-Mieczysławka, Słotwiny-Czerwone Łąki, Uściąż, Uściąż Kolonia, Zagajdzie	OSP Uściąż	182	34	34	28	11	4	1	0	0	1	0
	Gmina Karczmiska	1510 (61,06%)	296 (11,97%)	261	206	153	31	7	4	3	2	0

Pijana rowerzystka stuknęła w beczkowóz

Gdy kobieta dmuchnęła w alkomat, policjanci nie wierzyli swoim oczom. Urządzenie wykazało aż 3,4 promila alkoholu w wydychanym przez nią powietrzu.

Fot. OSP KSRG Karczmiska

49-latka może mówić o dużym szczęściu, bo ta przejażdżka rowerem mogła zakończyć się dla niej tragicznie

W takim stanie siadła na rower i wyjechała na drogę mieszkanka gminy Karczmiska. 49-latka tym wybrykiem narobiła sobie poważnych kłopotów.

- Za jazdę rowerem w stanie nietrzeźwości grozi jej grzywna od 50 do 5000 zł oraz zakaz prowadzenia pojazdów innych niż mechaniczne od pół roku do trzech lat – mówi asp. szt. Edyta Żur, rzecznik prasowy opolskiej policji.

W minioną środę (1 lipca) w Słotwinach pijana w sztok mieszkanka gminy Karczmiska doprowadziła do wypadku. Doszło do niego w momencie wymijania ciągnika rolniczego, który jechał z podpiętą beczką asenizacyjną. 49-latka jechała wężykiem, straciła panowanie nad rowerem i uderzyła w beczkę.

Na szczęście nic groźnego jej się nie stało. Z ogólnymi potłuczeniami trafiła do szpitala.

(ac)

Wakacyjne propozycje dla dzieci

Wakacje spędzone w domu wcale nie muszą być nudne. A z nami na pewno nie będą – przekonują pracownicy Gminnego Centrum Kultury w Józefowie nad Wisłą oraz Gminnej Biblioteki i Domu Kultury w Karczmiskach, którzy z myślą o najmłodszych przygotowali kilka ciekawych propozycji.

W lipcu i sierpniu dzieci z Karczmisk, które zapiszą się na zajęcia organizowane przez bibliotekę, nie będą żałowały spędzonego w niej czasu.

Na miłośników rowerowych wypraw czeka rajd do grodziska w Chodliku. Ci, co lubią malować lub rysować, mogą zapisać się na warsztaty plastyczne. Z kolei pasjonaci robotyki będą mogli rozwijać swoje umiejętności lub zdobywać je od podstaw na zajęciach z robotem Photon. Będą też harce na świeżym powietrzu, czyli zajęcia sportowe, gry i zabawy.

Na wszystkie zajęcia obowiązują zapisy – tel. (81) 828 70 69. Początek zajęć o godz. 10 Zakończenie o godz. 13.

Na półkolonie artystyczno-animacyjne zaprasza najmłodszych mieszkańców gminy Józefów nad Wisłą tamtejsze Gminne Centrum Kultury. Zaplanowane są dwa płatne turnusy dla dzieci w wieku od 5 do 11 lat. Pierwszy od 3 do 7 sierpnia, drugi od 17 do 21 sierpnia. Koszt to 320 zł od dziecka.

Dzieciaki mają zapewnioną pięciodniową etnograficzną przygodę. Poznają tańce narodowe i regionalne, a także legendy i ciekawe historie. Wezmą też udział w staropolskich grach i zabawach. Zapisy – (81) 828 50 78, kom. 512 343 509.

(ja)

eprasa.pl cd84c32835

STRONĘ REDAGUJE:
Agnieszka Ciekot
tel. 517 070 790
agnieszka.ciekot@gmail.com

Gmina Józefów nad Wisłą | Gmina Chodel | Gmina Poniatowa

Chodzi o pięć zapisów statutowych budzących zastrzeżenia

Statut gminy niezgodny z prawem

Tak twierdzi Fundacja Wolności, która po analizie obowiązującego statutu gminy Chodel skierowała do Rady Gminy petycję w sprawie zmiany kilku zapisów.

Krzysztof Jakubowski,
prezes Fundacji Wolności
- Po przeanalizowaniu statutu stwierdziliśmy jego niezgodność w zakresie regulującym dostęp do informacji publicznych

Przemysław Kowalski,
wójt gminy Chodel
- Nie analizowałem petycji jeszcze dokładnie, nie wiem czy zmiany będą dotyczyły wszystkich tych punktów czy nie. Myślę, że do końca tego roku zostanie statut gminy zaktualizowany

Po dyrektorze Zakładu Gospodarki Komunalnej w Chodlu Fundacja Wolności nie odpuszcza. Na celownik tym razem obrała samą gminę Chodel i najważniejszy dokument na podstawie którego działa, czyli statut.

Statut niedoskonały

Jak się okazuje statut gminy Chodel - uchwalony w 2003 roku, aktualizowany po raz ostatni cztery lata temu - doskonały nie jest.

- Po przeanalizowaniu statutu stwierdziliśmy jego niezgodność w zakresie regulującym dostęp do informacji publicznych – mówi Krzysztof Jakubowski, prezes Fundacji Wolności w Lublinie, który wytknął w nim pięć punktów sprzecznych z „Ustawą o dostępie do informacji publicznej".

Chodzi m.in. o ograniczenie dostępu obywateli do dokumentów z prac Rady Gminy wyłącznie do podpisanych protokołów, uchwał i wniosków z sesji Rady i posiedzeń Komisji. Taki zapis znajduje się w statucie gminy Chodel. Tymczasem zgodnie z Ustawą, na którą powołuje się Fundacja Wolności, każda informacja o sprawach publicznych stanowi informację publiczną.

Statut wskazuje też jako jedyny tryb dostępu do dokumentów z prac Rady Gminy udostępnienie ich do wglądu. Tymczasem Ustawa jasno mówi, że udostępnianie informacji publicznej na wniosek następuje w sposób i w formie zgodnej z wnioskiem. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy gmina nie posiadałaby takich środków technicznych, które umożliwiają udostępnienia informacji w formie jakiej żąda osoba składająca wniosek.

Zdaniem Fundacji sprzeczny z prawem również zapis mówiący, że wniosek o udostępnienie informacji publicznej może być złożony wyłącznie w formie papierowej. Bo jak dowodzi Fundacja, informacja publiczna, która może być niezwłocznie udostępniona, jest udostępniana w formie ustnej lub pisemnej bez pisemnego wniosku.

Wadliwy jest także zapis dotyczący udzielenia odpowiedzi na wniosek. W statucie wskazany został termin do 30 dni. Tymczasem odpowiedź ma zostać udzielona bez zbędnej zwłoki, nie później jak 14 dni od dnia złożenia wniosku.

Fundacja Wolności zwraca uwagę, że przejrzystość i transparentność działania organów administracji publicznej jest podstawą dobrego rządzenia.

- Łatwy dostęp do informacji publicznych o działalności Rady Gminy, zapewni obywatelom możliwość monitorowania i analizowania pracy rady – podkreśla prezes Jakubowski uzasadniając złożoną do Rady Gminy w Chodlu petycję w sprawie zmiany statutu gminy.

Zmiany rozpoczęte

Wójt gminy przyznaje, że obecny statut gminy opracowany był za poprzedniej ekipy rządzącej gminą. A nowy nie został jeszcze uchwalany. Zapewnia też, że prace nad zmianami zostały już rozpoczęte.

- Nie analizowałem petycji jeszcze dokładnie, nie wiem czy zmiany będą dotyczyły wszystkich tych punktów czy nie. Myślę, że do końca tego roku zostanie statut gminy zaktualizowany – zapowiada Przemysław Kowalski, wójt gminy Chodel.

Agnieszka Ciekot

Przy wojewódzkiej będzie chodnik

- Chcemy, żeby jeszcze w tym roku wybudowane zostały dwa odcinki chodnika przy drodze wojewódzkiej, w sumie około 600 m – mówią władze Poniatowej, które podjęły decyzję o wsparciu finansowym inwestycji.

Na budowę chodnika Rada Miejska w Poniatowej przeznaczyła w tegorocznym budżecie ponad 35 tys. zł. Są to środki, które trafią do samorządu województwa lubelskiego z przeznaczeniem na opracowanie dokumentacji technicznej.

Burmistrz Poniatowej wskazuje dwa miejsca przy ruchliwej drodze wojewódzkiej 832, gdzie istnieje pilna potrzeba wybudowania chodnika.

- Od krzyżówek w Poniatowej do ul. Lubelskiej i od rozdzielni prądu do skrzyżowania na Poniatową Wieś – podaje Paweł Karczmarczyk.

(ac)

Ile osób zagłosowało na Dudę, Trzaskowskiego, Biedronia i innych w Twojej miejscowości?

	GMINA JÓZEFÓW NAD WISŁĄ											
WSIE	LOKAL WYBORCZY	Duda	Trzaskowski	Hołownia	Bosak	Kosiniak-Kamysz	Biedroń	Żółtek	Jakubiak	Piotrowski	Tanajno	Witkowski
Miasto Józefów nad Wisłą, Sołectwa: Kolczyn, Niesiołowice, Nietrzeba, Rybitwy, Spławy-Graniczna, Studnisko, Wólka Kolczyńska	ZSO Józefów	653	178	90	86	64	15	1	3	0	2	1
Chruślina, Chruślina-Kolonia, Chruślanki Mazanowskie, Owczarnia	SP Chruślina	291	32	19	47	18	9	1	0	1	0	0
Boiska-Kolonia, Chruślanki Józefowskie, Idalin, Miłoszówka, Pielgrzymka, Stare Boiska, Stasin, Stefanówka, Ugory	SP Stare Boiska	545	47	34	50	15	2	2	1	2	0	0
Bór, Dębniak, Mariampol, Mazanów-Michałów, Pocześle, Prawno	ŚDP Prawno	272	59	33	23	22	12	0	0	0	0	0
Basonia, Nieszawa, Kolonia Nieszawa, Wałowice, Wałowice-Kolonia	Remiza Basonia	134	24	5	22	7	3	0	0	0	0	0
Kaliszany-Kolonia, Łopoczno-Stare Kaliszany	Remiza Kaliszany Kol.	127	28	12	12	4	2	1	1	1	1	0
	Gmina Józefów	2022 (67,09%)	368 (12,21%)	193	240	130	43	5	5	4	3	1
	GMINA CHODEL											
WSIE	LOKAL WYBORCZY	Duda	Trzaskowski	Hołownia	Bosak	Kosiniak-Kamysz	Biedroń	Żółtek	Jakubiak	Piotrowski	Tanajno	Witkowski
Chodel	SP Chodel	495	78	54	46	21	4	1	3	2	1	0
Huta Borowska, Książ, Osiny, Trzciniec	Remiza Osiny	171	29	20	19	8	5	0	0	1	2	0
Adelina, Budzyń, Lipiny, Siewalka, Borów, Borów-Kolonia, Majdan Borowski, Jeżów, Kawęczyn, Przytyki, Zastawki	GOK Chodel	496	39	32	50	15	6	1	0	1	0	0
Antonówka, Godów, Granice, Świdno	BG Godów	527	29	35	61	34	3	2	0	0	2	0
Grądy, Zosinek, Ratoszyn Pierwszy, Ratoszyn Drugi, Radlin, Stasin	SP Ratoszyn Drugi	556	79	55	67	23	7	1	2	1	0	0
	Gmina Chodel	2245 (72,80%)	254 (8,24%)	196	243	101	25	5	5	5	5	0

Znawcy ortografii nagrodzeni

Znamy zwycięzców Gminnego Konkursu Ortograficznego, który zorganizowany został przez Szkołę Podstawową w Poniatowej. Jak podkreślają organizatorzy, jego ideą jest promowanie poprawnej polszczyzny, rozbudzanie motywacji do pogłębiania wiedzy i umiejętności ortograficznych.

29 uczniów zmagało się z dyktandem i testem. W konkursowe szranki stanęli uczniowie klas siódmych i ósmych ze szkół w Kowali, Kraczewicach, Niezabitowie, Poniatowej Kolonii, Dąbrowie Wronowskiej i Poniatowej.

Ci, którzy z językowymi łamigłówkami poradzili sobie najlepiej otrzymali nagrody ufundowane przez gminę Poniatowa.

Uczniowie nagrodzeni:

Oliwia Baranowska - SP w Niezabitowie, Maja Markowska, Emilia Karabela, Daniel Przybycień, Amelia Czempińska, Dominik Kazimierczak - SP w Poniatowej.

Uczniowie wyróżnieni:

Magdalena Smaga – SP w Kowali, Zofia Kocon, Kinga Koma – SP w Kraczewicach, Lena Dzierżak, Nadia Dziaduch, Alicja Kozyrska, Aleksandra Kieraga, Antonina Pyśniak - SP w Poniatowej.

(ja)

Odpowie za kontrabandę

Ponad 3,5 tys. sztuk papierosów pochodzących z przemytu znaleźli policjanci u mieszkanki Poniatowej.

Funkcjonariusze zrobili nalot na mieszkanie kobiety w miniony czwartek. Podejrzewali ją o posiadanie kontrabandy. Nie mylili się. Podczas przeszukania mieszkania znaleźli paczki papierosów bez polskich znaków skarbowych akcyzy. Towar warty był ponad trzy tysiące złotych. Właścicielka przyznała się do winy. Grozi jej wysoka grzywna. Straciła też całą kontrabandę.

(ja)

eprasa.pl cd84c32835

PIŁKA NOŻNA - LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA

„Stalówka” szykuje się do walki o awans

Żółto-niebiescy nie mają przerwy od treningów. Od momentu powrotu do zajęć w małych grupach zawodnicy Stali trenują nieprzerwanie aż do startu oficjalnych rozgrywek. Za poniatowianami cztery sparingi. Z zespołu najprawdopodobniej odejdzie bramkostrzelny napastnik.

Fot.Archiwum

Karol Strug (na zdj. przy piłce) najprawdopodobniej odejdzie ze „Stalówki”.

Adrian Kowalski trener Stali
Rozmawiamy z trzema młodzieżowcami, którzy byli u nas na testach i sparingach. Oni mogą zasilić Stal

Bez porażki

Do regularnych zajęć zawodnicy Stali wrócili na początku maja, jeszcze w mniejszych grupach. Potem żółto-niebiescy rozpoczęli treningi na sto procent. Za drużyną z Poniatowej już cztery gry kontrolne. Najpierw „Stalówka” zremisowała 1:1 ze Spartą Rejowiec Fabryczny z IV ligi. Potem była wysoka wygrana 12:1 z Wilkami Wilków z A-klasy. W ostatnich dwóch sparingach Stal pokonała natomiast 7:1 rezerwy Wisły Puławy (klasa okręgowa) oraz 3:0 rezerwy Górnika Łęczna (IV liga).

- W meczu ze Spartą Rejowiec w pierwszej połowie prowadziliśmy grę, ostatecznie zremisowaliśmy z ekipą z wyższej ligi. Gra nam w tym meczu osłabła po wielu zmianach, wszyscy dostali szansę, by się pokazać. Pozostałe sparingi wygraliśmy. Nie zawsze wszyscy byli w stanie wziąć udział w meczach, ale fajnie, że ci, którzy dostawali szansę, wykorzystywali je. Cieszę się, że długo i dobrze pracowaliśmy w ostatnich tygodniach. Z optymizmem patrzę w przyszłość. Trzon zespołu jest, niektóre pozycje są u nas bardzo mocno obsadzone. Na pozostałe poszukamy wzmocnień - mówi Adrian Kowalski, trener Stali.

Bez treningów nie da rady

Zespół, który w najbliższym sezonie ma powalczyć o awans do IV ligi z lubelskiej okręgówki, zapewne zostanie nieco przebudowany. Z drużyny najprawdopodobniej odejdzie Karol Strug, doświadczony i bramkostrzelny napastnik.

- Karol ma teraz inne obowiązki zawodowe i nie będzie w stanie z nami regularnie trenować. Wspólnie ustaliliśmy, że lepsze dla niego będzie odejście do zespołu z niższej ligi. Taki zawodnik jak Karol, jeśli tylko ma czas na trenowanie, to ważny punkt naszej drużyny. Ma umiejętności i doświadczenie, przydałby się. To jednak zawodnik po 30-tce i bez treningu na pewno nie będzie prezentował się na boisku tak, jakbyśmy oczekiwali. Nic nie jest jeszcze przesądzone. Może zmieni się jego sytuacja? Poza tym żaden inny klub nie wystąpił do Stali z informacją o oficjalnym transferze Karola - zaznacza szkoleniowiec Stali.

Poza Strugiem na razie żaden inny zawodnik żółto-niebieskich nie zgłosił, że odchodzi do innego klubu.

- IV liga jest poszerzona, niektórzy zawodnicy próbują sił wyżej. Nie jest przesądzone, że trafią do klubów z wyższej ligi. My natomiast rozmawiamy z trzema młodzieżowcami, którzy byli u nas na testach i sparingach. Oni mogą zasilić Stal. Jesteśmy bardzo blisko sfinalizowania tych rozmów - przyznaje Adrian Kowalski.

TERAZ WISŁA
W najbliższy piątek, 10 lipca, Stal zagra u siebie sparing z Wisłą Annopol (A klasa). Mecz rozpocznie się o godz. 18.30

OSTATNIE SPARINGI STALI

MKS Stal Poniatowa - Górnik II Łęczna
3:0 (2:0)

Bramki: Parada, Poleszak x2.
Stal: Rybarczyk - Pikuła, Tadewicz, S. Węgorowski, Radziejewski - Parada, S. Pyda, Sobkowicz, Gąsiorowski - Poleszak, Tkaczyk.
II połowa:Tomczyk, J. Węgorowski, Wawer, Bryk, Żyszkiewicz, zawodnik testowany I, zawodnik testowany II.

MKS Stal Poniatowa - Wisła II Puławy
7:1 (4:1)

Bramki: Stalęga x2, Pyda S., Żyszkiewicz, Poleszak, Parada, Tkaczyk
Stal: Rybarczyk, Pikuła, Tadzewicz, S. Węgrowski, Radziejewski - Parada, S. Pyda, Żyszkiewicz, Poleszak - Tkaczyk, Stalęga. II połowa: Tomczyk, J. Węgrowski, Wójcik, Bartkowiak, Bryk, Gąsiorowski.

Dominik Smagała

SIATKÓWKA - ROZGRYWKI MŁODZIEŻOWE

Młodzi siatkarze w wojewódzkiej czołówce

Fot.UKS Olimp Opole Lub./facebook.com

Dwie starsze ekipy, czyli siatkarze z V i VI klas szkoły podstawowej wywalczyli miejsca premiowane awansem do ogólnopolskich finałów

Fot.UKS Olimp Opole Lub./facebook.com

Podopieczni Krzysztofa Strawy w „dwójkach” (zawodnicy z klas IV SP) zajęli czwarte miejsce w rywalizacji, występując w składzie: Wiktor Strawa, Wojciech Piasecki i Kacper Konopa

Czołowe miejsca w wojewódzkim finale zawodów w minisiatkówce chłopców zajęli reprezentanci Szkoły Podstawowej nr 1 w Opolu Lub. i UKS Olimpu Opole Lub.

1 lipca 2020 w Międzyrzecu Podlaskim odbył się finałowy turniej wojewódzki Kinder+ Sport, do którego awans uzyskało osiem najlepszych drużyn z turniejów eliminacyjnych w czterech rejonach województwa lubelskiego w minisiatkówce chłopców.

Młodzi siatkarze Szkoły Podstawowej nr 1 w Opolu Lubelskim i UKS Olimpu Opole Lub. zajęli czołowe miejsca. Podopieczni Krzysztofa Strawy w „dwójkach” (zawodnicy z klas IV SP) zajęli czwarte miejsce występując w składzie: Wiktor Strawa, Wojciech Piasecki i Kacper Konopa. Siatkarze trenera Romualda Juraka w „trójkach” (zawodnicy z klas V SP) wygrali wszystkie mecze zajmując pierwsze miejsce. Ekipa zagrała w składzie: Szymon Fiuk, Filip Hermanowicz, Patryk Kuś i Damian Przychodzeń. W „czwórkach” (zawodnicy z klas VI SP) reprezentanci Olimpu zajęli natomiast drugie miejsce w składzie: Maciej Błaszczyński, Michał Komorowski, Kacper Kwaśniak, Cezary Liponoga, Antoni Śliwa, Kacper Gołofit i Filip Oświeciński.

Dwie najlepsze drużyny w każdej kategorii uzyskały awans do ogólnopolskiego turnieju Kinder+ Sport, który jest nieoficjalnymi Mistrzostwami Polski w Minisiatkówce.

- Jesteśmy bardzo zadowoleni z tych wyników. W zawodach rywalizowały niemal wszystkie czołowe ekipy województwa. Teraz pojedziemy na finały ogólnopolskie, które odbędą się najprawdopodobniej w sierpniu w Zabrzu. Liczymy na kolejne dobre występy i czołowe miejsca. Tanio skóry nie sprzedamy - zapowiada Romuald Jurak.

dsm

PIŁKA NOŻNA - ROZGRYWKI MŁODZIEŻOWE

Piąte miejsce Wisełki w Warszawie

Podopieczni trenera Karola Jaruzela rywalizowali w Ursus Warszawa Cup. Młoda drużyna Wisły Józefów zajęła piąte miejsce w 16-zespołowym turnieju.

Fot.Archiwum Karola Jaruzela

Wisła Józefów (rocznik 2010) na Ursus Warszawa Cup: Amelia Jaruzel, Antoni Bownik, Hubert Pawka, Szymon Kozioł, Adrian Więcławski, Sebastian Pęczkowski, Jan Zarzeczny, Maja Oświecińska, Kacper Maciejewski, Jan Góralski, Filip Pluta, Kacper Bernadzki, Kacper Mazurek. Trener: Karol Jaruzel

20 czerwca drużyna Wisły Józefów z rocznika 2010 na zaproszenie Akademii Ursus Warszawa wzięła udział w ogólnopolskim turnieju Ursus Warszawa Cup. W zawodach udział wzięło 16 drużyn.

Wisła trafiła do grupy z Ursusem Warszawa, Pogonią Grodzisk Mazowiecki, Akademią Juventus Warszawa, Mosirem Mińsk Mazowiecki, Akademią Piłkarską Ciechanów, Akademią Champions Mińsk i Zniczem Pruszków.

Reprezentanci powiatu opolskiego wygrali cztery spotkania i trzykrotnie musieli uznać wyższość rywali. W końcowej klasyfikacji zawodów zespół z Józefowa nad Wisłą uplasował się na piątym miejscu. Turniej wygrała drużyna Znicza Pruszków.

dsm

eprasa.pl cd84c32835